

## SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA W KRAINIE ŚNIEGU

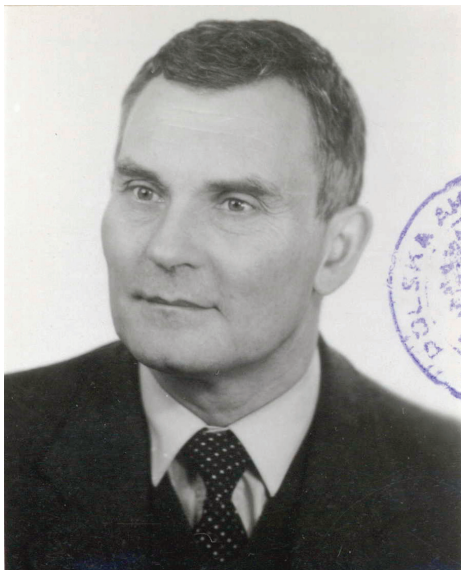
**P**olskie badania antarktyczne rozpoczęła<sup>1</sup> w 1897 r. słynna międzynarodowa wyprawa polarna na statku „Belgica”<sup>2</sup>, w której wzięli udział dwaj wybitni badacze: Henryk Arctowski<sup>3</sup> i Antoni Bolesław Dobrowolski<sup>4</sup> (ten ostatni z uwagi na różne koleje życia uczestniczył w niej jako zwykły marynarz). W dwudziestoleciu międzywojennym badania polarne były kontynuowane, aczkolwiek skupiły się na obszarze geograficznie

<sup>1</sup> Niektórzy polską obecność w tym rejonie świata datują od uczestnictwa poddanych polskiego króla gdańszczan Jana Reinholda i Jerzego Forsterów (ród ten wywodził się ze Szkocji, jego członkowie w XVII w. przybyli na ziemie polskie z uwagi na prześladowania religijne) w wyprawie Jamesa Cooka w 1772 r. Na ich temat zob.: M. Krzeptowski, *Z antarktycznych kart naszej historii*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1997, t. 43, s. 339–341; Z. Wójcik, *Joannes Georgius Adamus Forster, his voyages and Polish relations*, „Polish Polar Research” 1989, nr 1, s. 31–45.

<sup>2</sup> Na temat tej wyprawy istnieje bogata literatura. Zob. m.in.: K. Birkenmajer, *Centennial of participation of H. Arctowski and A.B. Dobrowolski in the „Belgica” expedition to West Antarctica (1897–1899)*, „Polish Polar Research” 1998, nr 1–2, s. 4–6; I. Morozowska, *Stulecie belgijskiej wyprawy antarktycznej*, cz. 1, „Gazeta Obserwatora IMGW” 1997, nr 5, s. 15–20; cz. 2, „Gazeta Obserwatora IMGW” 1997, nr 6, s. 35–39; J. Machowski, *Contribution of H. Arctowski and A.B. Dobrowolski to the Antarctic Expedition of „Belgica” (1897–1899)*, „Polish Polar Research” 1998, nr 1–2, s. 15–30; H. Gurgul, *Henryk Arctowski and Antoni Dobrowolski in the hundredth anniversary of „Belgica” expedition to Antarctica*, „Oceanologia” 1997, nr 2, s. 197–199. A.B. Dobrowolski pozostawił również wspomnienia z tego wydarzenia. Zob. m.in.: *Wspomnienia z wyprawy polarnej*, Warszawa 1950; *Dziennik wyprawy na Antarktydę 1897–1899*, Warszawa 1962.

<sup>3</sup> Henryk Arctowski (1871–1958), prof. Student na uniwersytecie w Liege, naukę chemii i geologii kontynuował na paryskiej Sorbonie, w Collège de France, Szkole Górniczej i Muzeum Przyrodniczym; uczestnik wyprawy na statku „Belgica” (1897–1899); asystent w Królewskim Obserwatorium w Uccle; pracownik Biblioteki Publicznej w Nowym Jorku (m.in. kierownik działu przyrodniczego 1911–1919); powrócił do Polski (1920); kierownik Katedry Geofizyki i Meteorologii UJK we Lwowie; członek-korespondent PAU; wiceprzewodniczący (1931–1934) i przewodniczący (1934–1948) Międzynarodowej Komisji Wahań Klimatycznych; na emigracji w USA (od 1939). Zob. m.in.: I. Morozowska, *Henryk Arctowski (1871–1948)*, „Galeria Obserwatora IMGW” 1996, nr 3, s. 12–16; J. Machowski, *Henryk Arctowski (15 July 1871 – 21 February 1958)*, „Polish Polar Research” 1998, nr 1–2, s. 7–10; H. Krzyżaniak, *Henryk Arctowski (15 VII 1871 – 21 II 1958)*, „Polish Polar Research” 1980, nr 1, s. 151–152.

<sup>4</sup> Antoni Bolesław Dobrowolski (1872–1954), prof. Uczeń V Gimnazjum Klasycznego w Warszawie, utrzymywał kontakty z II Proletariatem i uczestniczył w kółkach samokształceniowych; aresztowany i osadzony w X Pawilonie Cytadeli i na Pawiaku, następnie przewieziony do petersburskiego więzienia Kresty; zwolniony (1894) i zesłany na dwa lata do Tyflisu, skąd zbiegł; przedostał się do Szwajcarii; uczestnik wyprawy na statku „Belgica” (1897–1899); pracownik Międzynarodowego Biura Poselskiego przy belgijskim Ministerstwie Oświaty, powrócił do Warszawy (1907); zastępca dyrektora/dyrektor Państwowego Instytutu Meteorologicznego (1924–1929); profesor WWP (1927–1939); inicjator polskich



**Prof. Stanisław Rakusa-Suszczewski,**  
inicjator założenia Polskiej Stacji  
Polarnej im. H. Arctowskiego  
(AIPN, 1005/50222)



**Alicja Małgorzata Mitek,**  
uczestniczka III i VIII wyprawy  
na Polską Stację Polarą  
im. H. Arctowskiego  
(AIPN, 1386/30934)



**Dr Rajmund Wiśniewski,**  
kierownik XI wyprawy na Polską  
Stację Polarą im. H. Arctowskiego  
(AIPN, 1386/30940)

bliższym Polsce – Arktyce. Co więcej, trudna sytuacja gospodarcza kraju często uniemożliwiała realizację wielu przedsięwzięć. Polska w latach 1932–1933 uczestniczyła m.in. w pracach II Międzynarodowego Roku Polarnego, założyła stację badawczą na Wyspie Niedźwiedziej, zorganizowała wyprawy na Spitsbergen (1934, 1936 i 1938) oraz Grenlandię (1937)<sup>5</sup>. Zawierucha wojenna, zniszczenia materialne, śmierć oraz rozproszenie po świecie wielu naukowców spowodowały zaniechanie na ponad dekadę badań polarnych, w tym również antarktycznych<sup>6</sup>. Przemienne znaczenie miała zimnowojenna polityka głównych mocarstw, które Antarktykę zaczęły postrzegać jako kolejną przestrzeń współzawodnictwa. Dodatkowo wiele państw (m.in. Argentyna, Australia, Chile, Francja, Nowa Zelandia, Norwegia, Wielka Brytania) chciały uszczknąć dla siebie „kawałek tortu” i coraz intensywniej wysuwały roszczenia terytorialne<sup>7</sup>. W związku z tymi trudnościami polscy badacze po wojnie skupili się na pracach teoretycznych i edukowaniu kolejnego pokolenia. Dopiero zachodzące w kraju w 1956 r. przemiany umożliwiły wznowienie badań w tej dziedzinie. Już w sierpniu tego roku wyruszyła pierwsza powojenna wyprawa na Spitsbergen. Celem jej był przede wszystkim wybór miejsca na przyszłą bazę, którą ostatecznie zbudowano w następnym roku. Kolejne ekspedycje w ten rejon świata miały miejsce w latach 1957–1960, 1962. Jednocześnie prof. Stefan Manczarski, sekretarz naukowy Komitetu Międzynarodowej Współpracy Geofizycznej PAN, wyraził pragnienie zorganizowania pierwszej powojennej wyprawy na Antarktydę oraz gotowość przejścia od ZSRR stacji polarnej. Uczyniono to w styczniu 1959 r. i nadano jej imię Antoniego Dobrowolskiego (obecnie stacja jest już nieczynna). W kolejnych latach Polacy uczestniczyli w radzieckich wyprawach polarnych<sup>8</sup>.

W połowie lat siedemdziesiątych duże znaczenie na arenie międzynarodowej nabrało zagadnienie kryla antarktycznego, małego skorupiaka żyjącego w ogromnych ławicach w Oceanie Południowym. W kwietniu 1975 r. Morski Instytut Rybacki przygotował publikację *Kryl antarktyczny i jego eksploatacja – materiały informacyjne*, którą rozesłano do władz, przedsiębiorstw i instytucji badawczych<sup>9</sup>. W następnym miesiącu zorga-

---

wypraw polarnych w okresie międzywojennym; po wojnie profesor pedagogiki UW oraz członek PAN; od 1950 r. represjonowany przez komunistyczne władze – pozbawiono go m.in. etatów asystenckich i pomocy technicznej, prowadzone przez niego seminarium doktoranckie zmuszony był przenieść do własnego mieszkania, odmówiono mu wydania paszportu na kolejne wyjazdy do Szwecji i Belgii. Zob. m.in.: J. Machowski, *Antoni Bolesław Dobrowolski (6 June 1872 – 27 April 1954)*, „Polish Polar Research” 1998, nr 1–2, s. 11–13; I. Morozowska, *Antoni Bolesław Dobrowolski (1872–1954)*, „Galeria Obserwatora IMGW” 1997, nr 2, s. 12–17; H. Krzyżaniak, *Antoni Bolesław Dobrowolski (6 VI 1872 – 27 IV 1954)*, „Polish Polar Research” 1980, nr 1, s. 153–154.

<sup>5</sup> H. Krzyżaniak, *Udział Polaków w badaniach Spitsbergenu*, „Polish Polar Research” 1980, nr 1, s. 147; J. Popiołek, *„Polar Action” of Antoni Bolesław Dobrowolski in the interwar period*, „Polish Polar Research” 1998, nr 1–2, s. 31–36.

<sup>6</sup> Oprócz Henryka Arctowskiego poza granicami kraju pozostał np. Rudolf Wilczek – uczestnik wyprawy na Grenlandię w 1937 r.; podczas wojny zginął Sylwester Zagrajski – uczestnik wyprawy na Spitsbergen w 1934 r. K. Birkenmajer, *50-lecie stacji naukowej PAN im. Stanisława Siedleckiego na Spitsbergenie*, „Wszechświat” 2008, nr 4–6, s. 136.

<sup>7</sup> J. Machowski, *Polscy zdobywcy białego lądu. Historia polskich odkryć, wypraw i badań w Antarktyce*, Warszawa 1997, s. 68.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 72–73.

<sup>9</sup> H. Ganowiak, *Osiągnięcia Morskiego Instytutu Rybackiego w dziedzinie eksploatacji żywych zasobów Antarktyki*, „Biuletyn Morskiego Instytutu Rybackiego” 1979, nr 5, s. 19–22.

nizowano pierwszą w kraju ogólnopolską konferencję poświęconą zagadnieniom biologii, zasobów i możliwości eksploatacji tego organizmu<sup>10</sup>. Na przełomie 1975 i 1976 r. z inicjatywy prof. Stanisława Rakusy-Suszczewskiego z Instytutu Ekologii PAN wyruszyła pierwsza polska samodzielna ekspedycja morska, której celem było zbadanie możliwości wykorzystania kryla w przemyśle spożywczym<sup>11</sup>. Przyczyny decyzji o zainicjowaniu systematycznych badań antarktycznych po latach wskazał prof. S. Rakusa-Suszczewski: „Zbliżający się kryzys w rybołówstwie – niewątpliwie tak. Chęć zrobienia czegoś oryginalnego, samodzielnej morskiej wyprawy badawczej na dużą skalę. W Wydziale II PAN zebrało się grono ludzi z wyobraźnią. Sukcesu pragnęło wielu, ja też. Atmosfera propagandy sukcesu lat siedemdziesiątych sprzyjała takim poczynaniom”<sup>12</sup>. Nie bez znaczenia była również chęć decydowania o losach tego kontynentu<sup>13</sup>. Zainteresowanie wyprawą wykazywane przez najwyższe czynniki państwowe i partyjne przyczyniło się do kontynuowania inicjatyw dotyczących eksploracji Antarktyki<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> A. Ropelewski, *Morski Instytut Rybacki. Ludzie i wydarzenia 1921–2001*, Gdynia 2001, s. 102.

<sup>11</sup> Ostatecznie nie doszło do masowego wykorzystania kryla na rynku polskim, mimo że dzięki licznym badaniom naukowym Polska w latach osiemdziesiątych miała dużą wiedzę dotyczącą tego skorupiaka. Jednakże przemiany polityczne, brak floty, a także negatywne nastawienie kolejnych rządów spowodowały zaniechanie dalszych przedsięwzięć dotyczących kryla. S. Rakusa-Suszczewski, *Antarktyda – polityka i prestiż*, „Forum Akademickie” 2010, nr 9, s. 66–67. Tematyka kryla w tym czasie często gościła na łamach specjalistycznej prasy, powstawały także prace naukowe na ten temat, np. rozprawa doktorska przygotowana przez dwóch autorów (obaj uzyskali tytuły doktorskie) Janusza Kalinowskiego i Zbigniewa Witka z MIR pt. „Elementy biologii, formy grupowego występowania i zasoby antarktycznego kryla *Euphausia superba* Dana (Crustacea)”, obroniona w 1983 r. Zob. np. P. Bykowski, Z. Sikorski, *Czy kryl będzie pożywieniem człowieka*, „Biuletyn Morskiego Instytutu Rybackiego” 1980, nr 2, s. 3–6; P. Bykowski, W. Kołodziejski, M. Pręda, *Badania technologicznych możliwości wytwarzania konserw z mięsa kryla antarktycznego*, „Biuletyn Morskiego Instytutu Rybackiego” 1984, nr 3–6, s. 44–47; P. Bykowski, D. Dutkiewicz, W. Kołodziejski, *Aktualny stan badań możliwości wykorzystania kryla antarktycznego*, „Biuletyn Morskiego Instytutu Rybackiego” 1985, nr 3–4, s. 79–84; P. Bykowski, M. Kowalczyk, S. Kostuch, *Możliwość obniżenia zawartości fluoru w produktach z kryla antarktycznego*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” 1986, nr 2, s. 107–112.

<sup>12</sup> S. Rakusa-Suszczewski, *Roczniki antarktyczne*, Warszawa 2004, s. 95.

<sup>13</sup> Do 1959 r. status prawny Antarktyki nie był uregulowany, a do jej terytorium prawa rościło sobie 7 państw. 1 XII 1959 r. w Waszyngtonie podpisano Układ antarktyczny, do którego początkowo przystąpiło 12 państw (Argentyna, Australia, Belgia, Chile, Francja, Japonia, Nowa Zelandia, Norwegia, RPA, USA, Wielka Brytania i ZSRR). Polska podpisała traktat w 1961 r., jednakże status pełnoprawnego członka uzyskała dopiero w 1977 r. (przewodniczącym polskiej delegacji był prof. Adam Urbanek, a członkami prof. K. Birkenmajer i prof. S. Rakusa-Suszczewski), po założeniu stacji im. H. Arctowskiego. Układ zgodnie z przyjętymi zapisami „zapewnia wykorzystanie Antarktyki wyłącznie w celach pokojowych i sprzyja utrzymaniu harmonijnych stosunków międzynarodowych w Antarktyce”. Początkowo miał on obowiązywać do 1991 r., lecz na mocy Protokołu o ochronie środowiska naturalnego do Układu antarktycznego z tego roku jego obowiązywanie przedłużono o kolejne 50 lat. Zob. S. Rakusa-Suszczewski, *Dlaczego Antarktyda?*, Warszawa 1979, s. 39–41, 205; S. Rakusa-Suszczewski, R. Sarkowicz, *25 konferencja państw Układu antarktycznego*, „Nauka” 2003, nr 1, s. 235.

<sup>14</sup> W społeczeństwie natomiast hasło kryl zostało przyjęte z rezerwą: „Kryl nigdy nie był dodawany do produktów spożywczych, choć tak głosiła plotka i tak uważały niektóre moje ciotce, winiąc mnie za zły smak kielbasy. Wśród społeczeństwa sprawę kryla przegraliśmy, to było pewne. Kryla wyśmiał w «Szpilkach» nawet Daniel Passent, a Mieczysław Rakowski wyśmiał w «Polityce» «afery pingwina z Oliwy», który, przywieziony z Antarktyki, zdechł. Na polecenie moich przełożonych z PAN musiałem się gęsto tłumaczyć, bo nie lubiano i bano się krytyki. Ale jak tu się tłumaczyć, skoro obu tym panom w zamyśle nie o «kryla» i «pingwina» chodziło, lecz o krytykę aktualnej władzy i jej propagandy. Kiedy

Rozpoczęto wówczas przygotowania do założenia stacji naukowej. Niezbędną pomoc w tej materii, oprócz Polskiej Akademii Nauk, udzieliło Ministerstwo Obrony Narodowej. Wybór miejsca na wyspie Króla Jerzego na Szetlandach Południowych okazał się bardzo trafny. W dniu 26 lutego 1977 r. w świat w pięciu językach poszedł komunikat: „Tu stacja antarktyczna Henryka Arctowskiego... Rozpoczęła działalność dziś o godz. 3.25 czasu miejscowego”<sup>15</sup>. Stacja im. H. Arctowskiego stała się domem polskich badaczy polarnych. Do 1998 r. zimowało na niej 342 polarników, a latem badania prowadziło 298, a także wiele osób z całego świata<sup>16</sup>.

\* \* \*

Wydawałoby się, że badania biologiczne nie powinny być z punktu widzenia „bezpieki” przedmiotem wzmożonego zainteresowania, tym bardziej że przeprowadzono je na drugim końcu świata. Nic bardziej mylnego. Działania podjęte przez organy bezpieczeństwa wyznaczyły zadania określone w sprawie obiektowej krypt. „Antyk”, założonej w marcu 1976 r. na jednostki centralne PAN, m.in. „ochrona operacyjna jednostek organizacyjnych administracji centralnej PAN [...] w zagadnieniach i środowiskach przed zagrożeniami, głównie w sferze dywersji; rozpoznanie operacyjne i wypracowanie działań profilaktycznych, zapobiegających powstawaniu zagrożeń; zabezpieczenie operacyjne wymiany stypendialnej i współpracy naukowej z krajami kapitalistycznymi oraz międzynarodowych kongresów i konferencji z udziałem naukowców z kk”<sup>17</sup>. Program polskich badań polarnych od chwili zainicjowania został objęty operacyjną opieką SB. Początkowo sprawowano ją prawdopodobnie w ramach sprawy obiektowej krypt. „Symbioza” prowadzonej na Instytut Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym, który był odpowiedzialny za organizowanie wypraw antarktycznych i funkcjonowanie stacji im. H. Arctowskiego. Dopiero w sierpniu 1985 r. Wydział III Departamentu III MSW<sup>18</sup> zdecydował się na założenie odrębnej SO o krypt. „Polarnik”, którą objęto stacje polarne PAN na wyspie Króla Jerzego i Spitsbergenie<sup>19</sup>. Podstawą do założenia sprawy były „nie-

---

sprawy kryła nabrały rozgłosu, zapis w cenzurze uniemożliwił rzeczowe i publiczne ich wyjaśnienie. O rybach też nie wolno było mówić, bo uznano to za tajemnicę gospodarczą [...]”. S. Rakusa-Suszczewski, *Dzienniki z polarnych podróży*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1994, s. 108.

<sup>15</sup> *Idem*, *Roczniki...*, s. 125.

<sup>16</sup> J. Wieruch, *Jak zostałem polarnikiem*, Warszawa 2002, s. 40–42.

<sup>17</sup> SO krypt. „Antyk” zob. AIPN, 0236/172. Cyt. za: *Spełnana Akademia. Polska Akademia Nauk w dokumentach władz PRL. Materiały Służby Bezpieczeństwa*, t. 1, wstęp, wybór i oprac. P. Pleskot, T.P. Rutkowski, Warszawa 2009, s. 29.

<sup>18</sup> W wyniku reorganizacji w 1982 r. do zadań Wydziału III Departamentu III MSW m.in. należało: ochrona operacyjna PAN, ministerstw Oświaty i Wychowania oraz Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, a także placówek naukowo-badawczych podległych tym instytucjom. Zob. P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. III: *1975–1990*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 28.

<sup>19</sup> AIPN, 0236/418, t. 1, Wniosek o wszczęcie SO krypt. „Polarnik”, 10 VIII 1985 r., k. 6. Zachowało się sześć tomów akt o sygnaturze AIPN, 0236/418, z których w 1990 r. sporządzono mikrofilm o sygnaturze AIPN, 01419/454. Oprócz tych dwóch dużych stacji badawczych funkcjonowały także obiekty uczelniane, np. UMK na Spitsbergenie, w zachodniej części Ziemi Oskara II. Zob. M. Grześ, *25 lat stacji polarnej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na Spitsbergenie* [w:] *Polskie badania polarne u progu XXI wieku. XXVI Międzynarodowe Sympozjum Polarne*, Toruń 2000, s. 10.

prawidłowości” odnotowane przez „bezpiekę” oraz informacje uzyskane od osobowych źródeł informacji. Do zagrożeń zaliczano m.in. liczne kontakty międzynarodowe zarówno na polu naukowym, jak i towarzyskim, niską – zdaniem SB – efektywność badań naukowych, spotkania i dyskusje o charakterze politycznym, wykorzystanie pomieszczeń stacji do kultu religijnego. Celem sprawy było zatem „przywrócenie właściwej atmosfery społeczno-politycznej oraz rozpoznanie zainteresowań obcokrajowców przebywających i składających często wizyty na stacjach na Antarktyce i Spitsbergenie”<sup>20</sup>. Nie bez znaczenia był także nadzór nad badaniami naukowymi ważnymi z punktu widzenia gospodarki narodowej, głównie możliwości połowów kryła, co przy ówczesnych niedoborach produktów żywnościowych na rodzimym rynku okazywało się węzłowym zagadnieniem. Istotne dla „bezpieki” było także zabezpieczenie zgromadzonego na stacjach sprzętu, a przede wszystkim prawidłowe wykorzystanie środków przyznanych na wyprawę. Z tego też względu wielokrotnie były podnoszone kwestie złego gospodarowania finansami czy nietrafionych zakupów aparatury badawczej i zapasów. Do założenia sprawy niewątpliwie przyczyniło się postrzeganie polskiej obecności na Antarktyce jako niezwykle prestiżowej i w związku z tym wymagającej szczególnej kontroli<sup>21</sup>.

Działania operacyjne „bezpieki” można podzielić na dwa etapy: nadzór nad przygotowaniem do wyprawy, a następnie nad jej prawidłowym przebiegiem. W pierwszym przypadku kluczowym zagadnieniem był właściwy dobór uczestników ekspedycji, przede wszystkim pod względem politycznym. Z tego też powodu starano się uzyskać skład planowanej ekipy, co było podstawą do rozpoczęcia czynności opiniujących i sprawdzających, a w konsekwencji eliminowania nieodpowiednich kandydatów. Ofiarą takich działań był Michał Gruszczyński, aktywny członek NSZZ „Solidarność”, który ubiegał się o wyjazd na stację im. Arctowskiego w 1986 r. w składzie XI wyprawy. W czerwcu 1983 r. naukowiec za działalność polityczną został aresztowany. Po zwolnieniu na mocy amnestii w lipcu 1983 r. objęto go zastrzeżeniem wyjazdów zagranicznych, który wprowadzie zniesiono w 1985 r., aczkolwiek w następnym roku po interwencji naczelnika Wydziału VI Departamentu II MSW ppłk. Stanisława Sieńki ponownie odmówiono mu wydania paszportu na wyjazd do RFN ze względu na podejrzenie, że „wyjazd do RFN może on wykorzystać do nawiązania kontaktów z organizacjami i agendami byleją «S» na Zachodzie”<sup>22</sup>. Wobec tego jego wyjazd na stację polarną był mocno wątpliwy. Sama przynależność do „Soli-

<sup>20</sup> AIPN, 0236/418, t. 1, Wniosek o wszczęcie SO krypt. „Polarnik”, 10 VIII 1985 r., k. 6.

<sup>21</sup> W 1989 r. st. inspektor Wydziału III Departamentu III MSW ppłk Mirosław Krześniak pisał: „W światowej literaturze tego przedmiotu często cytowane są wyniki polskich naukowców polarnych. Świadczy to o docenianiu rangi polskich badań polarnych w nauce światowej. Akceptowano również polskie nazewnictwo topografii terenowej w publikacjach i mapach wydanych przez inne państwa. Podkreślić należy, że w badaniach naukowych Antarktydy kraj nasz należy do ścisłej czołówki światowej. Stacja nasza ściśle współpracuje z innymi stacjami naukowo-badawczymi. Z naszego doświadczenia i wiedzy korzystają inne kraje przy zakładaniu swoich stacji”. *Ibidem*, t. 6, Sprawozdanie st. inspektora Wydziału III Departamentu III MSW ppłk. M. Krześniaka z XIII wyprawy antarktycznej od 27 XII 1988 r. do 9 II 1989 r., 4 III 1989 r., k. 8.

<sup>22</sup> AIPN, 728/31836, Pismo naczelnika Wydziału VI Departamentu II MSW ppłk. S. Sieńki do naczelnika Wydziału Paszportów Dzielniceowego Urzędu Spraw Wewnętrznych Warszawa-Śródmieście, 11 VIII 1986 r., k. 5; *ibidem*, Decyzja naczelnika Wydziału Paszportów Dzielniceowego Urzędu Spraw Wewnętrznych Warszawa-Śródmieście odmawiająca wydania paszportu, 13 VIII 1986 r., k. 2. Podobny przypadek opisuje Włodzimierz Chełchowski, który w 1965 r. jako pierwszy z Polaków zimował

darności” nie zawsze była przyczyną wykluczenia z wyprawy. Jednym z członków związku, który uzyskał możliwość badań Antarktyki, był dr Rajmund Wiśniewski. Powierzono mu nawet funkcję kierownika XI wyprawy<sup>23</sup>. Chociaż to ostatnie nie przyszło bez trudu, ponieważ nie spełniał on wymogu udziału przynajmniej w jednej wyprawie polarnej. Dopiero po uzyskaniu rekomendacji prof. Romualda Klekowskiego Komitet Badań Polarnych PAN wyraził zgodę na tę propozycję<sup>24</sup>. Kandydaci na wyprawę byli opiniowani dwutorowo: po linii PZPR i przez SB. W przypadku tych pierwszych komitety partyjne w miejscu pracy zwracały przede wszystkim uwagę na doświadczenie zawodowe oraz właściwą postawę społeczno-polityczną, aczkolwiek bezpartyjność nie powodowała automatycznego wystawienia negatywnej rekomendacji. Na przykład egzekutywa POP PZPR IMGW w Warszawie nie zgłosiła zastrzeżeń wobec udziału Zygmunta Rawy w XI wyprawie (brał on już udział w IV wyprawie w latach 1979–1980), mimo że wystąpił z partii po wprowadzeniu stanu wojennego<sup>25</sup>. W drugim etapie kandydaci na wniosek instytucji wysyłającej opiniowani byli przez „bezpiekę. Procedura ta obowiązywała wszystkie osoby udające się na placówkę zagraniczną. Obejmowała sprawdzenie samego kandydata oraz jego najbliższej rodziny. Pozyskiwano informacje na temat



Okladka paszportu służbowego Alicji Małgorzaty Mitek

na Antarktydzie: „Członkiem polskiej wyprawy antarktycznej miałem zostać ponownie w latach osiemdziesiątych, czyli 20 lat później. Uniemożliwił mi to «wilczy bilet» za działalność w «Solidarności». Okazało się, że nie tylko «nie kwalifikuję się do służby w zmilitaryzowanym zakładzie pracy», tzn. IMGW, po ogłoszeniu stanu wojennego. Tak niebezpieczny człowiek nie mógł również zostać przewodnikiem Instytutu Ekologii PAN, a tym samym i uczestnikiem badań antarktycznych na wyspie Króla Jerzego (Szetlandy Południowe). Względy polityczne, a raczej nadszyciłość klasowa, spowodowały, że PRL wolała mi wypłacać emeryturę o 14 lat dłużej, niż mieć pożytek z mojej pracy naukowej do 70 roku życia, tzn. wieku emerytalnego samodzielnych pracowników nauki”. W. Chełchowski, *Niedyskrecje antarktyczne*, Warszawa 2003, s. 26–27. W. Chełchowski występuje m.in. (także pod imieniem Władysław) w materiałach sprawy krypt. „Drukarz”, prowadzonej w latach 1982–1984 z powodu kolportażu antykomunistycznych ulotek i pism na terenie IMGW. Zob. AIPN, 01222/1954.

<sup>23</sup> Innym uczestnikiem wypraw, a zarazem członkiem NSZZ „Solidarność”, był dr Aleksy Łukowski. Zob. APAN, II-49, 907/1154, Kwestionariusz osobowy dr. Aleksego Łukowskiego, b.d., b.p.

<sup>24</sup> APAN, II-49, 907/2063, Pismo kierownika Zakładu Badań Polarnych prof. S. Rakusy-Suszczewskiego do dyrektora IE PAN prof. P. Trojana w sprawie mianowania dr. R. Wiśniewskiego kierownikiem XI wyprawy polarnej, 3 IX 1986 r., b.p.; AIPN, 0236/418, t. 3, Pisma przewodniczącego KBP PAN prof. K. Birkenmajera do wicedyrektora Biura Współpracy z Zagranicą PAN H. Obuchowicz, 29 IX 1986 r., 13 X 1986 r., k. 95–66.

<sup>25</sup> AIPN, 0236/418, t. 3, Opinia społeczno-polityczna Z. Rawy wystawiona przez POP PZPR IMGW w Warszawie, 26 VI 1986 r., k. 104.

wyjazdów zagranicznych, opinie: zawodową w miejscu pracy, społeczno-polityczną od sekretarza POP PZPR, a także od jednostek terenowych SB.

Doborem kandydatów i organizacją wypraw zajmował się Maciej Zawadzki, który pełnił funkcję kierownika Grupy ds. Organizacji Wypraw Antarktycznych, a następnie kierownika Działu Organizacyjno-Technicznego Wypraw Polarnych. Służba Bezpieczeństwa wielokrotnie podkreślała, że dokonywany przez niego wybór odbywał się bez konsultacji, a proponowane osoby były niewłaściwe. W kwietniu 1988 r. płk Lech Słoma podał, że „w wyniku podjętych działań administracyjno-operacyjnych” spowodowano zwolnienie M. Zawadzkiego z pracy<sup>26</sup>.

Istotne znaczenie dla „bezpieki” miało pozyskanie osobowego źródła informacji, dzięki któremu miałyby stały dopływ wiadomości na temat funkcjonowania Instytutu Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym oraz wypraw polarnych. Dzięki tym informacjom mogła także wpływać na skład kolejnych wypraw na stację im. H. Arctowskiego. Naiwnością byłoby twierdzenie, że SB nie posiadała takich źródeł także i w tym środowisku<sup>27</sup>. Trudność natomiast sprawia kategoryczne stwierdzenie, co było świadomą współpracą, a co nieuniknionymi spotkaniami z funkcjonariuszami, wynikającymi z zajmowanych stanowisk, organizacji wyprawy polarnej lub udziału w niej. Często granica między takimi kontaktami jest nieostra. SB uważała pewne osoby za tajnych współpracowników, aczkolwiek na podstawie zachowanej dokumentacji można wątpić, czy miały one świadomość nadanej im kategorii i pełnionej funkcji. Autor zrezygnował zatem z upubliczniania ich danych personalnych, aczkolwiek podane sygnatury archiwalne pozwalają na dotarcie do materiałów dotyczących tych osób i wyrobienie własnej opinii. Poniżej zaprezentowano trzy odmienne przypadki kontaktów pracowników IE PAN ze Służbą Bezpieczeństwa<sup>28</sup>.

Przykładem rzekomej współpracy może być TW ps. „Polar” (określany także jako kontakt służbowy). Pseudonim ten nadano mu zaocznie, bez jego wiedzy (początkowo określano go ps. „Naukowiec-II”<sup>29</sup>). Nie był on wynagradzany ani finansowo, ani rzeczowo<sup>30</sup>. Nie podpisał także zobowiązania do współpracy, a jedynie do zachowania

<sup>26</sup> *Ibidem*, t. 4, Sprawozdanie płk. L. Słomy z pobytu na stacji im. H. Arctowskiego na Antarktydzie od 3 XII 1987 r. do 3 III 1988 r., 16 IV 1988 r., k. 6. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych PAN zastanawiała się nad utworzeniem Centrum Badań Polarnych w celu koordynacji polskich działań zarówno w Arktyce, jak i Antarktyce. Zamysł ten nie uszedł, rzecz jasna, uwadze „bezpieki”. Rękę na pulsie trzymał inspektor Wydziału III Departamentu III MSW por. Tadeusz Górny, który zalecał zwrócenie uwagi na dobór kadry naukowej, a szczególnie na skład zespołu ds. organizacji wypraw. *Ibidem*, t. 1, Notatka służbowa inspektora Wydziału III Departamentu III MSW por. T. Górnego, 28 IV 1987 r., k. 242.

<sup>27</sup> W związku z wyjazdami na stację im. H. Arctowskiego żołnierzy WP także WSW zbierała informacje na temat przebiegu wypraw. Jednym ze źródeł był TW ps. „Łukasz”, o którym st. oficer Oddziału I Zarządu I Szefostwa WSW Stanisław Mańczyński pisał: „W latach 1984–1985 był członkiem wyprawy PAN na Antarktydę. W czasie pobytu na stacji materiałów kompromitujących nie uzyskano. Przekazał szereg istotnych spostrzeżeń. Zależy jemu na ponownym wyjeździe na Antarktydę”. AIPN, 2386/9891, Charakterystyka TW ps. „Łukasz”, 14 I 1988 r., k. 20.

<sup>28</sup> Oprócz nich w IE PAN w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych działała osoba zarejestrowana pod ps. „Wanda”. Miała ona zostać zwerbowana w celu zabezpieczenia kontaktów z zagranicznymi naukowcami. W dokumentach zgromadzonych w teczkach OZI można znaleźć nieliczne wzmianki dotyczące wypraw polarnych. Zob. AIPN, 00328/635, t. 1–2.

<sup>29</sup> AIPN, 00328/1151, t. 1, Omówienie pierwszego spotkania z kandydatem na TW przygotowane przez inspektora Wydziału III SUSW por. M. Marszałę, 7 II 1985 r., k. 31. Zob. też AIPN, 02014/22.

<sup>30</sup> AIPN, 00328/1151, t. 1, Charakterystyka TW ps. „Polar”, nr ewid. 42486, 28 I 1986 r., k. 47.



w tajemnicy rozmów z SB, w którym podjął się udzielania „wszelkiej pomocy dotyczącej wypraw polarnych w ramach posiadanych możliwości”<sup>31</sup>. Możliwości te musiały być niewielkie, ponieważ rezultat sześciu (od 16 V 1985 r. do stycznia 1986 r.<sup>32</sup>) spotkań z funkcjonariuszem SB był dość mizerny. TW ps. „Polar” w przekazywanych informacjach skupiał się na swojej sytuacji zawodowej w Instytucie Ekologii PAN<sup>33</sup>, aczkolwiek należy podkreślić, że często nawet niewinnie wyglądające informacje mogły stanowić podstawę do wszczęcia działań operacyjnych. Przykładem może być rozpytywanie o planowany skład kolejnej wyprawy antarktycznej, który przecież nie był tajemnicą<sup>34</sup>. Informacja ta stanowiła podstawę do zainicjowania działań zmierzających do wyeliminowania osób niepożądanych z punktu widzenia „bezpieki” na wyprawie. W styczniu 1986 r. zdecydowano się na zaniechanie dalszych kontaktów z „Polarem” i złożenie sprawy do archiwum. Prowadzący go inspektor Wydziału III SUSW por. Mirosław Marszał wyjaśniał: „W związku z podjęciem pracy przez TW «Polar» w firmie polonijnej utracił on kontakty z osobami z Instytutu Ekologii PAN, a Wydział II SUSW nie był zainteresowany przejściem go na kontakt”. TW ps. „Polar” okazał się zatem mało efektywnym źródłem informacji.

Wśród członków wypraw polarnych osobowym źródłem informacji według „bezpieki” był także „Andrzej”, który bardziej niż „Polar” uwikłał się w kontakty z SB. Również i w tym przypadku pseudonim nadano zaocznie, a „ze względu na pozycję kandydata oraz zaangażowanie w udzielaniu pomocy Służbie Bezpieczeństwa odstąpiono od pobrania pisemnego zobowiązania, nadając zaocznie TW pseudonim «Andrzej» i rejestrując pod numerem 12833”<sup>35</sup>. Funkcjonariusz dodawał, że próba uzyskania zobowiązania do współpracy mogłaby być odebrana przez „Andrzeja” jako brak zaufania wobec jego osoby<sup>36</sup>. Kontakty zaczęły się już w maju 1975 r., a więc kilka lat przed powstaniem stacji im. H. Arctowskiego. W listopadzie 1974 r. Prokuratura Wojewódzka w Warszawie wszczęła śledztwo<sup>37</sup> w sprawie niegospodarności w IE PAN, kierowanym przez prof. Kazimierza Petrusewicza. Podstawą jej rozpoczęcia był protokół sporządzony po kontroli NIK w tej placówce<sup>38</sup>. Miesiąc później, 30 XII 1974 r., Wydział III KW MO w Warsza-

<sup>31</sup> *Ibidem*, Zobowiązanie, 16 V 1986 r., k. 38.

<sup>32</sup> *Ibidem*, Charakterystyka TW ps. „Polar”, nr ewid. 42486, 28 I 1986 r., k. 47.

<sup>33</sup> *Ibidem*, t. 2, Informacja operacyjna inspektora Wydziału III SUSW por. M. Marszala spisana ze słów TW ps. „Polar”, 14 VI 1985 r., k. 6. Funkcjonariusz SB wspominał także na temat nieprzydatnych informacji operacyjnych przekazywanych przez „Polara”. Zob. np. *ibidem*, Notatka służbowa inspektora Wydziału III SUSW por. M. Marszala ze spotkania z TW ps. „Polar”, 30 VII 1985 r., k. 8.

<sup>34</sup> Na przykład listę członków IV wyprawy w 1979 r. przekazał „bezpiece” TW ps. „Motyliński”. Zob. AIPN, 00448/300, t. 2, Informacja operacyjna ze spotkania z TW ps. „Motyliński” opracowana przez kierownika Sekcji 6 Wydziału III KS MO kpt. J. Gralaka, 26 IX 1979 r., k. 58–62.

<sup>35</sup> AIPN, 00334/460, t. 1, Kwestionariusz TW ps. „Andrzej”, 1976 r., k. 8.

<sup>36</sup> *Ibidem*, t. 2, Notatka służbowa inspektora Sekcji 3a Wydziału III SUSW st. szer. M. Subdy, 29 X 1976 r., k. 7.

<sup>37</sup> Akta kontrolne śledztwa zob. AIPN, 02041/51, t. 1–3.

<sup>38</sup> Kontrolę tę wspominał prof. Roman Andrzejewski: „Inspektorzy nie umieli wnikać w *meritum* pracy, więc wymyślali wnioski «nie z tej ziemi». Petrusewicz chciał, żeby go przyjął przewodniczący NIK-u (jako starego członka PZPR), ale mimo że go prosił dwa razy, nie został przyjęty. Przewodniczącym Najwyższej Izby Kontroli [...] był wówczas Mieczysław Moczara [...]. Petrusewicz znał Moczara jeszcze sprzed wojny i stąd zapewne mieli jakieś porachunki [...]. Jak to zwykle bywa w takich sytuacjach, co bystrzejsi, a niezadowoleni pracownicy opisywali grzechy swoich kierowników. Ja się musiałem

wie wszczął sprawę o krypt. „Placówka” (jednocześnie, jak wspomniano, na IE PAN w Dziekanowie Leśnym była prowadzona SO krypt. „Symbioza”<sup>39</sup>), której celem było „ustalenie i rozpoznanie wszystkich osób odpowiedzialnych za powstanie w Instytucie nieprawidłowości i nadużyć – jak również tych, którzy z tego tytułu czerpali zyski lub osiągnęli inne korzyści – oraz zebranie materiałów o charakterze dowodowym”<sup>40</sup>. Przeprowadzono wówczas rozmowy z przynajmniej 30 osobami, jedną z nich był „Andrzej”<sup>41</sup>. Celem jego pozyskania miał być dopływ informacji do SO krypt. „Symbioza”. Starszy szeregowy Marek Subda w uzasadnieniu pozyskania do współpracy napisał: „Występujące w latach ubiegłych nieprawidłowości natury merytorycznej i gospodarczej w realizacji problemów węzłowych, jak również fakty prezentowania przez niektórych pracowników wrogich postaw politycznych wymagają zapewnienia ściślejszej kontroli środowiska przez pozyskanie TW”<sup>42</sup>. Częstotliwość spotkań z „Andrzejem” przynajmniej w latach siedemdziesiątych była niewielka – do 1979 r. było ich zaledwie pięć, czyli nieco ponad jedno rocznie (choć trzeba tutaj uwzględnić dziewięćmiesięczny wyjazd naukowy, podczas którego współpraca była zawieszona). „Bezpieka” okres współpracy dzieliła na dwa etapy: przed wyprawą i po powrocie do Polski. O ile w pierwszym „Andrzej” wykazywał pewną aktywność w kontaktach z SB, chcąc zapewnić sobie możliwość wyjazdu na placówkę, to po zakończeniu zagranicznej delegacji przyjmował

tłumaczyć kontrolerom ze trzy razy ze swojej działalności badawczej [...]. Chociaż wytłumaczenia były jasne, atmosfera robiła się coraz bardziej «zageszczona». Gdzieś w roku 1973 Kazimierz Petruszewicz wraz z całym kierownictwem Instytutu zostali odwołani ze swoich stanowisk przez Polską Akademię Nauk [...]. R. Andrzejewski, *Zapiski myślowe*, Warszawa 2010, s. 222–223.

<sup>39</sup> Nie udało się odnaleźć materiałów dotyczących SO krypt. „Symbioza”. Z analizy materiałów SO krypt. „Symbioza” odnalezionej w aktach kontrolnych śledztwa dotyczącego niegospodarności w IE PAN wynika, że założono ją w styczniu 1973 r. AIPN, 02041/51, t. 3, Analiza materiałów sprawy obiektowej kontrolnej krypt. „Symbioza”, nr rej. 8120, listopad 1974 r., k. 165. Od listopada 1984 r. do lipca 1986 r. SB prowadziła także SOS krypt. „Kolporterzy”, w ramach której rozpracowywano nieformalną grupę z IE PAN zajmującą się kolportowaniem literatury bezdebitowej. „Działania Służby Bezpieczeństwa doprowadziły do wytypowania osób zajmujących się taką działalnością. Podjęto także działania o charakterze profilaktycznym, profilaktyczno-ostrzegawczym i represyjnym. Doprowadziło to w konsekwencji do dezintegracji grupy, otrzymania przez niektórych jej członków ujemnych opinii w związku z wykonywaną pracą, wstrzymania wyjazdów zagranicznych (służbowych). Doprowadziło także do zmian kadrowych na stanowiskach kierowników pracowników. W rezultacie działania Służby Bezpieczeństwa doprowadziły do zaprzestania działalności niezgodnej z prawem przez członków grupy nieformalnej”. AIPN, 01322/3329, Wniosek o zakończenie SOS krypt. „Kolporterzy”, 1986 r., b.p. W osobnej SOR krypt. „Kleryk” inwigilowany był Stefan Sumiński, najaktywniejszy członek tej grupy. Zob. AIPN, 0222/430, t. 1–2. Za działalność opozycyjną inwigilowany był także pracownik IE PAN dr Piotr Topiński (SOR krypt. „Magazynier”), następnie internowany w czasie stanu wojennego. Zob. AIPN, 0256/647; AIPN, 787/519.

<sup>40</sup> AIPN, 01322/200, Plan czynności operacyjnych w SOR krypt. „Placówka”, 31 I 1975 r., b.p. W maju 1975 r. w wyniku zmian w administracji państwowej i tym samym w zakresie kompetencji jednostek terenowych MO sprawę do dalszego prowadzenia przekazano Wydziałowi III KS MO. 27 XI 1975 r. inspektor operacyjny Wydziału III KS MO st. szer. Marek Subda w związku z zakończeniem śledztwa złożył wniosek o zaniechanie SOR krypt. „Placówka” i włączenie niektórych materiałów do SO krypt. „Symbioza”. W 1976 r. zniszczono część materiałów uzyskanych przy pomocy podsłuchów telefonicznych i kontroli korespondencji. *Ibidem*, Analiza SOR krypt. „Placówka”, 27 XI 1975 r., b.p.; *ibidem*, Wniosek o zniszczenie materiałów „W” wyłączonych ze sprawy krypt. „Placówka”, styczeń 1976 r., b.p.; *ibidem*, Protokół zniszczenia dokumentów PT, 8 I 1976 r., b.p.

<sup>41</sup> AIPN, 00334/460, t. 1, Notatka służbowa st. szer. M. Subdy, 8 V 1975 r., k. 15.

<sup>42</sup> *Ibidem*, Kwestionariusz TW ps. „Andrzej”, 1976 r., k. 6v.

postawę pełną rezerwy wobec SB. Szczególnie było to widoczne podczas przygotowań do wyprawy antarktycznej<sup>43</sup> w 1979 r., kiedy w stosunkowo krótkim okresie doszło do kilku spotkań ze współpracownikiem. Dostał on nawet zadania do wykonania podczas pobytu na stacji, mianowicie: obserwować działania i zachowania uczestników wyprawy oraz spowodować odesłanie do kraju osób, wobec których było podejrzenie groźby ujawnienia tajemnicy służbowej lub państwowej; obserwować badaczy amerykańskich i nie dopuścić do poznania przez nich celów polskiej wyprawy; motywować członków ekspedycji do wyczerpanej pracy i efektywnego wykorzystania czasu na stacji<sup>44</sup>. Pierwsze spotkanie prowadzącego z TW ps. „Andrzej” po jego powrocie musiało być sporym rozczarowaniem dla funkcjonariusza. W notatce służbowej sporządzonej po spotkaniu napisał on, że „«Andrzej» przekazał mi ogólnikowe informacje dot. wyprawy antarktycznej, a zamiast ich rozwinięcia wręczył mi wydrukowane już ponadstustronicowe sprawozdanie sporządzone dla potrzeb Wydziału II PAN [...]. Unikał wydawania własnych opinii, a szczególnie charakteryzowania pracowników IE PAN [...]. Uważam, że pozyskanie TW ps. «Andrzej» do współpracy było fikcyjne, człowiek ten nie zdaje sobie sprawy, że współpracuje z SB. [...] Chętnie spotyka się on w okresie bezpośrednio przed każdorazowym wyjazdem na wyprawę antarktyczną, sądzi widocznie, że tego rodzaju kontakt i konieczność przekazania (oficjalnych) materiałów należą do jego obowiązków służbowych i od spełnienia zależy zezwolenie władz na wyjazd ekipy jako całości bądź wyjazd TW «Andrzej» osobiście. Natomiast po powrocie, gdy nie ma już jego zdaniem tego obowiązku, spotyka się niechętnie. Z analizy materiałów zawartych w teczkach personalnej i pracy TW ps. «Andrzej» wynika, że nigdy nie udzielał on informacji typu konfidencyjnego, chętnie mówił wyłącznie o oficjalnych sprawach związanych z wyprawami antarktycznymi, a inne tematy kwitował ogólnikowymi stwierdzeniami”<sup>45</sup>. Kapitan Gralak skłaniał się nawet do wyeliminowania współpracownika z sieci, aczkolwiek z uwagi na znaczną eliminację osobowych źródeł informacji w tym czasie zdecydował dać mu kolejną „szansę”. Nie została ona zbyt wykorzystana przez „Andrzeja”, ponieważ w 1982 r. funkcjonariusz doszedł do wniosku, że źródło to pozyskano jedynie formalnie. Nieco lepiej, zdaniem SB, współpraca układała się w 1983 r., ale już w następnym roku starszy inspektor Wydziału III SUSW por. Marek Marszał notował, że „«Andrzej» pisemnie przekazuje informacje dot. wypraw antarktycznych – jednak są to informacje czysto oficjalne. W czasie spotkań odbywanych na terenie Instytutu Ekologii PAN oraz w lokalach gastronomicznych TW, oceniając niektórych pracowników IE, starał się unikać informacji, zwłaszcza typu konfidencyjnego, dot. pracowników Zakładu Badań Polarnych i dyrekcji Instytutu. Zawsze starał się być lojalny wobec swoich przełożonych, pomimo że wiadomo, iż współpraca z niektórymi z nich nie układała się najlepiej”<sup>46</sup>. Już miesiąc później kierownik Sekcji 6 Wydziału III SUSW por. W. Pilecki po spotkaniu kontrolnym z TW ps. „Andrzej” proponował w przypadku braku zmiany stosunku współpra-

<sup>43</sup> Na temat IV wyprawy antarktycznej zob. A. Myrcha, *IV Antarctic Expedition to the Arctowski Station (King George Island, November 1979 – May 1980)*, „Polish Polar Research” 1980, nr 4, s. 191–204.

<sup>44</sup> AIPN, 00334/460, t. 2, Informacja operacyjna ze słów tajnego współpracownika opracowana przez kpt. Sekcji 6 Wydziału III KS MO J. Gralaka, 30 X 1979 r., k. 21–22.

<sup>45</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa kpt. J. Gralaka, 24 VI 1980 r., k. 23–24.

<sup>46</sup> *Ibidem*, t. 1, Plan kierunkowego wykorzystania TW ps. „Andrzej”, nr ewid. 12833, opracowany przez st. inspektora Wydziału III SUSW por. M. Marszał, 17 IV 1984 r., k. 32–33.

cownika do „bezpieki”, a tym samym zwiększenia efektywności, przekwalifikowanie „Andrzeja” na konsultanta<sup>47</sup>. W 1988 r. zdecydowano się ostatecznie (choć kontakty prawdopodobnie zakończono już w 1984 r.) wyeliminować „Andrzeja” z sieci<sup>48</sup>.

Cennym źródłem informacji w Instytucie Ekologii PAN był natomiast TW ps. „Motyliński”. Został on pozyskany 11 IX 1973 r. przez Wydział Paszportów i Dowodów Osobistych KW MO w Warszawie w celu „zabezpieczania” cudzoziemców przyjeżdżających do Polski. Jednakże z uwagi na zajmowane stanowisko referenta do spraw współpracy z zagranicą (później pracował w dziale planowania i koordynacji badań naukowych) w IE PAN szybko zaczął być wykorzystywany do SO krypt. „Symbioza”. Realizował m.in. zadania związane z kontrolą wymiany naukowej z zagranicą i pobytu cudzoziemców z krajów kapitalistycznych przyjeżdżających na sympozja do IE PAN w Dziekanowie Leśnym<sup>49</sup>. Z uwagi na fakt, że wyprawy polarne były jedynie częścią współpracy międzynarodowej IE PAN, informacje na ich temat zawarte w teczce pracy tego OZI nie wysuwają się na pierwszy plan. Po zmianie miejsca pracy w 1983 r. był on dalej wykorzystywany do inwigilacji osób z państw kapitalistycznych przebywających na terytorium Polski. Współpracę zakończono dopiero w 1989 r., aczkolwiek od 1986 r. „Motyliński” zaczął unikać spotkań z prowadzącym go oficerem<sup>50</sup>.

Podejmowane przed ekspedycją działania były kontynuowane w trakcie jej trwania, ponieważ razem z grupami letnimi wysyłani byli funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa<sup>51</sup>. Z wyprawą zimującą miał wyjechać ppłk Zenon Knyziak, jednakże Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej nie zezwolił na jego udział w tej ekspedycji. W związku z tym wykazał się on swoistym poświęceniem i wystosował prośbę o zezwolenie na wypłynięcie z X wyprawą antarktyczną, nadzór wyładunku i powrót z IX, a także oświadczenie, w którym wziął na siebie pełną odpowiedzialność za ewentualne problemy wynikające ze złego stanu zdrowia<sup>52</sup>. W wyprawach na stację wzięli udział: ppłk Artur Gotówko (VIII wyprawa, 1983 r.), ppłk Zenon Knyziak (X wyprawa, 1985 r.), por. Tadeusz Górny (XI wyprawa, 1986 r.), ppłk Lech Słoma (XII wyprawa, 1987 r.), ppłk Mirosław Krześniak (XIII wyprawa, 1988–1989).

Zabezpieczenie wyjazdów zagranicznych nie było zjawiskiem w tym czasie niespotykanym (pilnowani byli np. polscy sportowcy uczestniczący w mistrzostwach świata i olimpiadach<sup>53</sup>). Swoich naukowców kontrolowały także służby sowieckie. We wspomnieniach przybliżył to zagadnienie pracownik Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego (dzisiejszy IMGW) Włodzimierz Chełchowski, uczestnik X Sowieckiej Wypra-

<sup>47</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa kierownika Sekcji 6 Wydziału III SUSW kpt. W. Pileckiego ze spotkania kontrolnego z TW ps. „Andrzej”, 15 V 1984 r., k. 38.

<sup>48</sup> *Ibidem*, Postanowienie o rozwiązaniu współpracy, 5 II 1988 r., k. 13–14.

<sup>49</sup> AIPN, 00448/300, t. 3, Charakterystyka TW ps. „Motyliński” opracowana przez zastępcę naczelnika Wydziału III KS MO mjr. J. Gralaka, 21 VI 1983 r., k. 38–40.

<sup>50</sup> *Ibidem*, Charakterystyka TW ps. „Motyliński” opracowana przez st. inspektora Sekcji 1 Wydziału II SUSW kpt. W. Gaudyna, 28 XI 1989 r., k. 49–51.

<sup>51</sup> Uczestniczyli także w wyprawach na stację na Spitsbergenie.

<sup>52</sup> APAN, II-49, 907/805, Pismo ppłk. Z. Knyziaka do dyrektora IE PAN prof. dr. hab. P. Trojana, 9 XII 1985 r., b.p.; *ibidem*, Oświadczenie ppłk. Z. Knyziaka, 9 XII 1985 r., b.p.

<sup>53</sup> Zob. np. teksty A. Cegiełki (*Działania MSW wokół olimpijskich zmagania Moskwa '80*, Warszawa 2011), G. Majchrzaka (*Dyscyplina dodatkowa*, „Polityka” 2004, nr 32, s. 62–64; *Kryptonim „Calgary”*, „W Sieci Historii” 2014, nr 2, s. 16–19) czy pracę zbiorową *Nieczysta gra: tajne służby a piłka nożna*, red. S. Ligarski, G. Majchrzak, Chorzów 2012.

wy Antarktycznej zorganizowanej w 1965 r. przez Naukowo-Badawczy Instytut Arktyki i Antarktyki w Leningradzie (AANII): „Nieznane kulisy wyprawy niechaj wykażą, że komunizm nie zostawiał w spokoju nawet ekspedycje naukowych [...]. Dopiero podczas podróży przekonałem się, że jeden ze współuczestników wyprawy ma zadania politruka. Jego działalność była niemal zabawna: pilnował moralności (płynęły z nami kelnerki i stewardessy, a i wśród marynarzy były kobiety). Wieczorami krążył po pokładach, lustrując wszelkie ciemne zakamarki. Przystępstwem były też takie nowinki z Zachodu, jak wspomniany nowy taniec, twist [...]. Po wielu miesiącach przekonałem się, że brak wystarczającej pokory i uległości wobec sowieckiego okupanta może długo się mścić. Politruk i s-ka zadbali, by wyrobić mi w AANII odpowiednią opinię. Dotarła ona i do PAN”<sup>54</sup>.

Na czas wyprawy oficerowie SB delegowani byli do Instytutu Ekologii PAN, gdzie otrzymywali czasową umowę o pracę, z tym że pensje pobierali oni w MSW na dotychczasowych zasadach, natomiast koszty wyprawy i utrzymania oraz dodatki dewizowe pokrywała Polska Akademia Nauk<sup>55</sup>. W związku z pełnieniem funkcji kierowniczej mieli oni wyższe dodatki walutowe niż szeregowi członkowie wyprawy, np. w 1988 r. kierownik ekspedycji otrzymywał zryczałtowany dodatek walutowy w wysokości 5 dol. za dzień, zastępcy (techniczny i ds. ogólnych – funkcjonariusz SB) po 4,75 dol., a pozostali po 4,5 dol.<sup>56</sup> Mogli oni także liczyć na dodatki z IE PAN w związku z wykonywaniem pracy poza granicami Polski<sup>57</sup>.

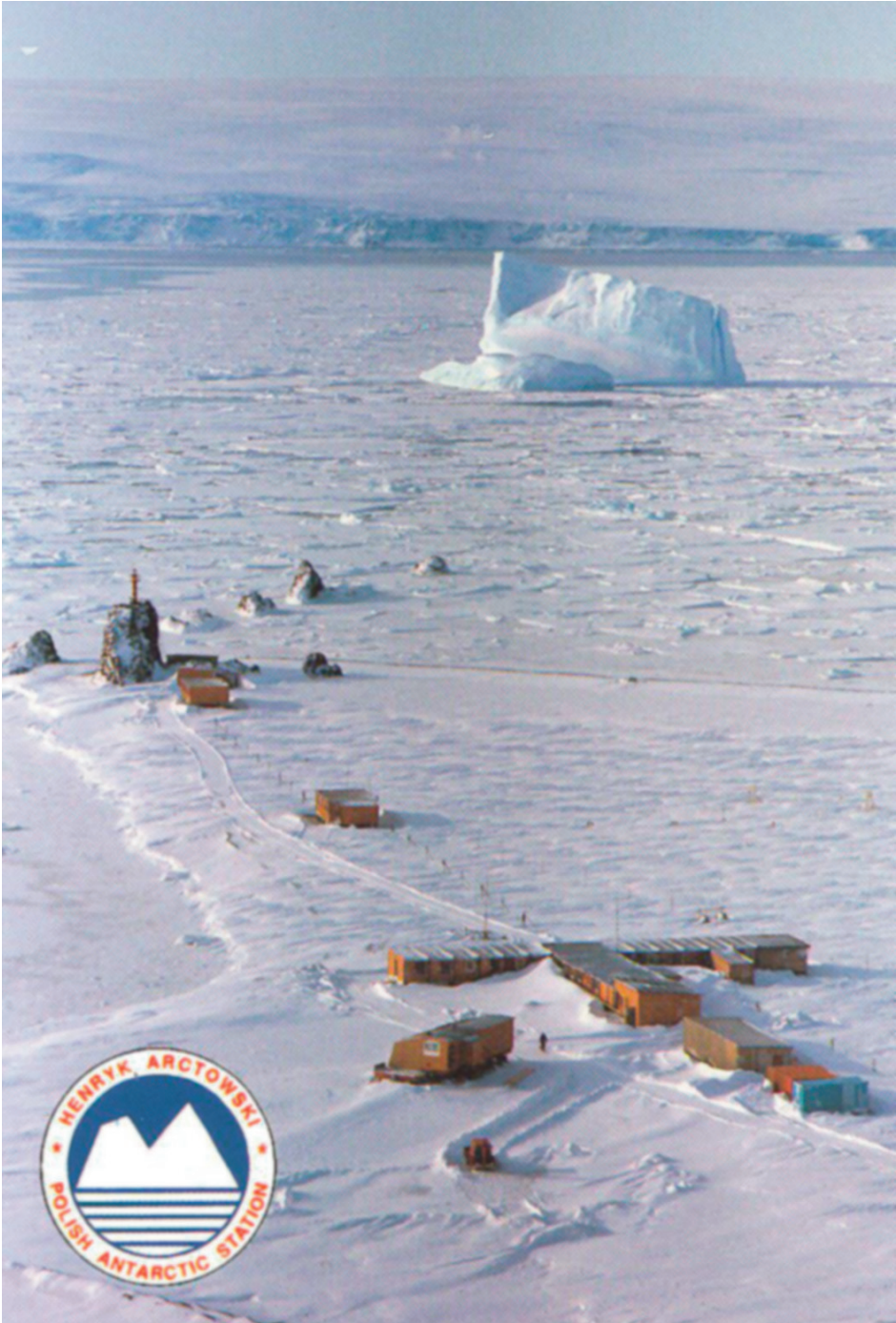
Funkcjonariusze w czasie wyprawy zatrudnieni byli na stanowisku kierownika do spraw ogólnych. Oficjalnie do jego zadań należało: pełnienie funkcji kierownika wyprawy w przypadku choroby, nieobecności, ewentualnie odwołania kierownika wyprawy; dbałość o – zgodnie z polską racją stanu – działania stacji i postawy uczestników wyprawy oraz wydawanie w tym zakresie odpowiednich poleceń; dbałość o kształtowanie charakteru stacji jako zagranicznej placówki PAN i wydawanie w tym zakresie odpowiednich poleceń; współdecydowanie z kierownikiem wyprawy w sprawach kontaktów zagranicznych; sprawowanie nadzoru nad łącznością z krajem, ze stacjami antarktycznymi innymi państwami, ze statkami polskiej i obcej bandery oraz nad wszelką inną łącznością radiową; kontrola wpływów dewizowych ze sprzedaży pamiątek i usług świadczonych dla cudzoziemców i w razie stwierdzenia nieprawidłowości w tym zakresie – wydawanie odpowiednich zaleceń; dokonanie oceny zgodności funkcjonowania stacji z jej statutem i regulaminem; opracowanie uwag i propozycji dotyczących organizacji wypraw polarnych oraz w odniesieniu do merytorycznych i politycznych kontaktów zagranicznych, a także na temat gospodarowania majątkiem trwałym; zapoznanie się z systemem ewidencjonowania majątku stacji i dokumentacją inwentaryzacyjną; sporządzanie

<sup>54</sup> W. Chełchowski, *op. cit.*, s. 5–6, 11, 25.

<sup>55</sup> AIPN, 0604/1751, t. 1, Pismo dyrektora Departamentu III MSW gen. bryg. H. Dankowskiego do dyrektora Departamentu Kadr MSW płk. L. Stemplewskiego w sprawie wyjazdu ppłk. A. Gotówki na VIII wyprawę antarktyczną na stację im. H. Arctowskiego, 15 X 1983 r., b.p. W Archiwum PAN można odnaleźć teczki osobowe funkcjonariuszy MSW delegowanych do IE PAN: Zenona Knyziaka (II-49, 907/805), Tadeusza Górnego (II-49, 907/534), Mirosława Krześniaka (II-49, 907/990), Artura Gotówki (II-49, 907/532).

<sup>56</sup> AIPN, 0236/418, t. 6, Lista kandydatów XIII wyprawy na stację im. H. Arctowskiego z proponowanym dodatkiem walutowym za dzień pobytu w wyprawie przygotowana przez dyrektora IE PAN prof. dr. hab. K. Dobrowolskiego, 7 XI 1988 r., k. 51.

<sup>57</sup> *Ibidem*, Aneks do umowy o pracę w IE PAN ppłk. M. Krześniaka, uczestnika XIII wyprawy antarktycznej, 6 XII 1988 r., k. 40.



Stacja im. H. Arctowskiego zimą 1980 r. z zamrożoną Zatoką Admiralicji  
(fot. Kazimierz Sierakowski, ze zbiorów Zakładu Biologii Antarktyki PAN)

wyczerpującego sprawozdania z realizacji zadań<sup>58</sup>. Wyjątkiem tutaj był ppłk Artur Gotówko, któremu powierzono stanowisko prawnika-inwentaryzatora<sup>59</sup>. Do jego obowiązków należało uczestniczenie w komisji przeprowadzającej inwentaryzację majątku stacji<sup>60</sup>. Obecność funkcjonariuszy w czasie wyprawy miała pełnić zadanie dyscyplinujące i wpływać na przyjmowanie właściwych postaw społeczno-politycznych oraz prowadzić do właściwego wykorzystania czasu i zwiększenia wysiłków uczonych, a tym samym efektywności badań<sup>61</sup>. Mniej oficjalnymi zadaniami było przede wszystkim niedopuszczenie do prowadzenia działalności antysystemowej, stały dopływ informacji, kontrola postaw przyjmowanych przez naukowców<sup>62</sup>, a także zapobieganie ucieczkom z wypraw oraz zabezpieczenie kontrwywiadowcze stacji polarnej i jego mieszkańców. Wielokrotnie w sprawozdaniach funkcjonariusze wskazywali na liczne kontakty z zagranicznymi badaczami, nie tylko na kanwie naukowej, lecz także towarzyskiej. Podkreślano, że w większości istniejące na Antarktyce stacje są bazami wojskowymi lub badawczo-wojskowymi<sup>63</sup>. Polską stację wielokrotnie wizytowali zarówno przedstawiciele zachodnich placówek badawczych, jak i turyści odwiedzający ten rejon świata. Kontakty te, należy przyznać, były niezwykle intensywne. S. Rakusa-Suszczewski w swoim dzienniku m.in. podaje: „2 grudnia [1984 r.]. Przyplłynął «Baron de Teffe», brazylijski statek zaopatrujący stację Ferraz, którą Brazylijczycy rozbudowują na Półwyspie Kellera. Nasi najbliżsi sąsiedzi w Zatoce Admiralicji. W zeszłym sezonie ich 7-osobowa grupa naukowa pracowała na stacji H. Arctowskiego [...]. 4 grudnia. Na stację Arctowskiego przyplłynęła z rewizytą duża grupa Brazylijczyków oraz obserwatorzy z Chile, Peru i Argentyny. Jest też ekipa z telewizji [...]. 5 grudnia. Znowu wizyta Brazylijczyków. Jest wśród nich ksiądz. Odprawia mszę przed naszą skalną kapliczką obok latarni morskiej”<sup>64</sup>. Wizyty te powodowały, zdaniem funkcjonariuszy, konieczność wzmożonej pracy kontrwywiadowczej, ochrony rezultatów badań oraz przeciwdziałania propagowania antyko-

<sup>58</sup> *Ibidem*, Pismo dyrektora Biura Współpracy Naukowej z Zagranicą PAN dr. Z. Prochota do dyrektora Departamentu III MSW gen. bryg. H. Dankowskiego w sprawie delegowania por. T. Górnego na wyprawę antarktyczną, 30 VIII 1986 r., k. 70–72.

<sup>59</sup> APAN, II-49, 907/532, Pismo dyrektora IE PAN prof. dr. hab. P. Trojana do ppłk. A. Gotówki, 18 X 1983 r., b.p.

<sup>60</sup> *Ibidem*, Zakres obowiązków inwentaryzatora na stacji im. H. Arctowskiego, [1983 r.], b.p.

<sup>61</sup> Z tego też powodu funkcjonariusze SB podnosili kwestie hucznych spotkań towarzyskich. „Ale – jak wspomina prof. Maria Olech – nie samą pracą człowiek żyje. Miłe były również spotkania towarzyskie z polarnikami innych stacji, świąteczne czy imieninowe imprezy, nie mówiąc o słynnych w całej Antarktyce sobotnich «balangach na Arctowskim». Najbardziej udane były bale przebierańców. Koledzy często przebierali się za więźniów lub brodate-wąsate dziewczyny. Przypominam sobie, że raz wystąpiłam jako Ofelia antarktyczna: w kolorze czarnym. Utkwiły mi w pamięci bale sylwestrowe, obchodzone w stacji zaprzyjaźnionych z nami Brazylijczyków. Powitanie nowego roku wiązało się tam z kąpielą w lodowych wodach Zatoki i obowiązkowym meczem piłki nożnej. Tam właśnie miałam okazję grać w składzie naszej drużyny narodowej (oczywiście w bramce)”. M. Olech, *Antarktyka – nie trzeba bać się marzeń*, „Phytocoenosis. Seminarium Geobotanicum” 1999, z. 7, s. 116.

<sup>62</sup> AIPN, 0604/1751, t. 1, Pismo dyrektora Departamentu III MSW płk. H. Dankowskiego do wiceministra spraw wewnętrznych gen. dyw. W. Ciastonia, 10 X 1983 r., b.p.

<sup>63</sup> AIPN, 0236/418, t. 6, Sprawozdanie st. inspektora Wydziału III Departamentu III MSW ppłk. M. Krześniaka z XIII wyprawy antarktycznej od 27 XII 1988 r. do 9 II 1989 r., 4 III 1989 r., k. 8.

<sup>64</sup> S. Rakusa-Suszczewski, *Roczniki antarktyczne*, Warszawa 2004, s. 153–154. Na temat współpracy polsko-argentyńskiej zob. A. Myrcha, A. Tatur, *Argentinian-Polish scientific cooperation in Antarctica (1984–1986)*, „Polish Polar Research” 1986, nr 4, s. 427–431.

munistycznych postaw przez naukowców. Nie zawsze udawało się też zapobiegać ucieczkom. Takiego przypadku wprawdzie nie odnotowano podczas wyjazdu na stację Arctowskiego, ale miał on za to miejsce podczas jednej z wypraw na drugą placówkę badawczą – na Spitsbergenie. W październiku 1984 r. podczas postoju statku w Kopenhadze o azyl polityczny poprosił pracownik Instytutu Geofizyki PAN Henryk Machnio<sup>65</sup>. Kierownicy ds. ogólnych pilnowali także kwestii dewizowych. Szczególnie interesowali się kwestiami sprzedaży pamiątek o tematyce antarktycznej (nalepek, breloczków, koszulek) oraz towarami przywożonymi z wypraw<sup>66</sup>.

Funkcjonariusze po powrocie do kraju każdorazowo sporządzali obszerny raport, w którym informowali o zaobserwowanych nieprawidłowościach oraz opisywali podejmowane kroki w celu ich usunięcia. Zauważalne jest, że w każdym z nich poruszano podobne kwestie: dobór kadr, negatywne wypowiedzi członków wyprawy, praktyki religijne, kontakty międzynarodowe i niegospodarność. Udział pracowników MSW w ekspedycjach antarktycznych nie przynosił zatem większych efektów, a proponowane rozwiązania nie były wdrażane.

We wrześniu 1989 r. Departament III MSW przekształcono w Departament Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa, którego Wydział IV przez krótki okres kontynuował SO krypt. „Polarnik”. Ostatecznie w lutym 1990 r. postanowiono złożyć sprawę do archiwum<sup>67</sup>. We wniosku o zaniechanie prowadzenia sprawy jako powód podano zapisy instrukcji ministra spraw wewnętrznych z 9 XII 1989 r. w kwestiach zasad dalszej działalności operacyjnej Służby Bezpieczeństwa<sup>68</sup>.

\* \* \*

Zamieszczone poniżej dokumenty w zdecydowanej większości zostały podane w całości. Wszystkie opuszczenia zaznaczono i dotyczą one przede wszystkim kwestii wrażliwych lub adresów zamieszkania. Podkreślenia, wersaliki i kapitaliki występujące w źródłach wyróżniono pismem pogrubionym. Skróty słownikowe pozostawiono bez rozwinięcia, natomiast skróty niekonwencjonalne, podobnie jak inicjały imion, rozwinięto w nawiasach kwadratowych. Ujednolicono stosowane w dokumentach różne sposoby zapisu dat. Poprawiono także błędy ortograficzne i interpunkcyjne. Dokumenty opatrzone przypisami tekstowymi (oznaczonymi literami i odnoszącymi się do formy tekstu) i rzeczowymi, najczęściej biogramami. Podczas ich sporządzania korzystano z ogólnie dostępnych opracowań oraz akt znajdujących się w Instytucie Pamięci Narodowej i Polskiej Akademii Nauk.

<sup>65</sup> AIPN, 0236/418, t. 5, Notatka inspektora Wydziału III Departamentu III MSW por. T. Górnego, 18 X 1984 r., k. 27.

<sup>66</sup> *Ibidem*, t. 3, Zestawienie artykułów żywnościowych przywiezionych do kraju na pokładzie m/s „Koral” przez poszczególnych uczestników X wyprawy antarktycznej PAN opracowane przez por. L. Małyse, b.d., k. 36–37. Deklaracje celne zob. *ibidem*, k. 38–69.

<sup>67</sup> *Ibidem*, t. 6, Wniosek o zakończenie prowadzenia sprawy obiektowej, I II 1990 r., k. 138–139.

<sup>68</sup> Tekst Zarządzenia nr 001102 z 9 XII 1989 r. ministra spraw wewnętrznych w sprawie zasad działalności operacyjnej Służby Bezpieczeństwa wraz załączoną do niego Instrukcją w sprawie szczególnych zasad działalności operacyjnej Służby Bezpieczeństwa zob. *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, wstęp i oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 140–159.



## TEKST ŹRÓDŁA

## Nr 1

1983 wrzesień 30, Warszawa – Informacja starszego inspektora Wydziału III Departamentu III MSW Lecha Słomy dotycząca badań na Polskiej Stacji Polarnej im. Henryka Arctowskiego

Warszawa, dnia <sup>a</sup>30<sup>a</sup> września 1983 r.

**Tajne**  
Egz. nr <sup>a</sup>1<sup>a</sup>

<sup>b</sup>Informacja

dot. polskich badań antarktycznych na stacji im. H[enryka] Arctowskiego

Polskie badania w rejonie Antarktyki Zachodniej zapoczątkowała I Morska Wyprawa na statkach „Profesor Siedlecki” i „Tazar” zorganizowana w 1975/1976 r. W rok później na podstawie decyzji Rady Ministrów z dnia 7 XII 1976 r. zorganizowano wyprawę, która założyła stację im. H[enryka] Arctowskiego. Stacja formalnie funkcjonuje od roku 1977. Miejsce na jej budowę wybrano w trakcie wyprawy na zasadzie „wyczucia” zawodowego, oglądu terenu, bez żadnej wymaganej w tym przedmiocie dokumentacji. Uwzględniono jedynie potrzeby i surowe warunki klimatyczne.

Przez szereg lat istnienia stacji nagromadzono na jej terenie wielomilionowy majątek trwały, którego nigdy nie poddawano inwentaryzacji. Jedynie z przekazów ustnych lub sporządzanych przez osoby zainteresowane protokołów zniszczeń można mieć orientację, co do jego tam istnienia. Każda kolejna kontrola NIK w Instytucie Ekologii PAN wysuwa szereg poważnych zastrzeżeń i uwag w zakresie gospodarności, rozliczeń finansowych i zasadności przeznaczania tak olbrzymich wydatków na badania antarktyczne.

Zorganizowana przez PAN i MIR (Morski Instytut Rybacki) pierwsza ekspedycja morska do Antarktyki – według ocen zainteresowanych – poza wynikami badań o charakterze poznawczym dała podstawy do rozpoznania eksploatacji kryla i ryb w obszarach Antarktyki. W rok później wyniki połowowe oraz pojawienie się na rynku krajowym znacznych ilości ryb z tego rejonu łowionych przez skierowaną tam flotę rybacką spowodowały, że rząd PRL, uznając fakt konkretnych korzyści ekonomicznych, podjął uchwałę o rozwoju badań polarnych.

W tych okolicznościach przeznaczono z budżetu państwa środki do dyspozycji PAN na cele badań antarktycznych oraz opracowanie międzyresortowego programu badawczego

<sup>a-a</sup> Wpisano odręcznie.

<sup>b</sup> Z prawej strony opatrzona nieczytelnym podpisem i datą 4 X [19]83 r. odręczna adnotacja o treści: Tow. dyr. Kowalski. Pr[oszę] o pilny raport do tow. ministra Ciastonia. Uzgodnimy kandydaturę. Zastępcą dyrektora Departamentu III MSW w latach 1980–1987 był Stanisław Kowalski. Obok adnotacja o treści: Kwiatkowski. W latach 1979–1984 naczelnikiem Wydziału III Departamentu III był Andrzej Kwiatkowski.

MR-II-[1]6, którego koordynatorem został Instytut Ekologii PAN. Jak podkreślają w swych sprawozdaniach kierownicy wypraw polarnych i dyrekcja Instytutu, nakłady te zwróciły się wielokrotnie z zysków uzyskanych z połowów floty rybackiej.

Kierownictwo Akademii oraz Instytutu Ekologii PAN stoją na stanowisku, że podejmowane działania mające na celu stworzenie własnej stacji i rozwoju badań polarnych – nawet przy tak wysokich nakładach finansowych – były konieczne dla uzyskania przez Polskę określonych korzyści politycznych i prestiżowych, wynikających ze specjalnego statusu Antarktyki. Polska dzięki założeniu stacji im. H[enryka] Arctowskiego została włączona do wąskiego grona 13 krajów sygnatariuszy Układu antarktycznego – po ZSRR jest drugim tam obecnym krajem socjalistycznym. Polska weszła również do składu naukowego Komisji Badań Antarktycznych – SCAR<sup>1</sup>. Jednocześnie kraj nasz jako jeden z trzech (ZSRR i Japonia), prowadząc w latach 1977–1981 eksploatację zasobów żywych Antarktyki, stał się istotnie zainteresowany w tworzeniu zasad racjonalnej ich eksploatacji oraz ustanowieniu międzynarodowej konwencji o ich ochronie.

W Polsce badania antarktyczne – w ocenach specjalistów – stały się w latach 1977–1980 poważnym bodźcem dla szeregu placówek PAN tak w sensie organizacji wypraw, jak i prowadzenia badań naukowych w warunkach morskich i polarnych. Podjęto po raz pierwszy od 35 lat badania oceanobiologiczne, włączając w to pracowników PAN i M[N]SzWiT.

W efekcie prowadzonych badań na stacji rozwiązano również lub wskazano na kierunki rozwiązań technologicznych wykorzystania surowców i zasobów żywych Antarktyki. Do takich wyników należy rozpoznanie fluoru w krylu, jego umiejscowienie i stężenie. Wykryto w krylu obecność związku chemicznego, który może być cennym surowcem dla przemysłu farmaceutycznego. Wykonano rozpoznanie i ekspertyzy dotyczące wykorzystania fok antarktycznych, które zgodnie z istniejącą konwencją można odławiać do 200 tys. rocznie.

Plan badań antarktycznych realizowanych przez PAN w obecnej pięcioletniej – w ocenie kierownictwa Instytutu Ekologii – jest realistyczny, pomimo znacznego ograniczenia środków finansowych. Jednoczy on badania PAN i innych zainteresowanych resortów. Główny nacisk położono na opracowanie zebranych dotychczas wyników i ich syntezę, gdy zarówno możliwości wyprawowe, jak i aparaturowe zostały ograniczone. W planie zawarto również podstawowe problemy naukowe, jak i ważne dla postępu technologicznego prace o charakterze użytkowym, które pozwolą utrzymać priorytet w badaniach cenionych na forum międzynarodowym.

Z punktu widzenia korzyści w dającej się przewidzieć perspektywie – jedynie zasoby żywe mogą być dla nas dostępne. Dlatego to rola prac biologicznych stanowiących naukowe podstawy zapoznania zasobów żywych Antarktyki i wdrożeń gospodarczych ma w ocenie specjalistów ekologów decydujące znaczenie. Ten kierunek prowadzonych badań naukowych znajduje poparcie w Uchwale nr 46/82 Rady Ministrów z dnia 5 marca 1982 r. dot. prowadzenia badań polarnych w latach 1982–1985, która przyznaje na prowadzenie badań w tym okresie sumę 860 mln zł.

<sup>1</sup> Naukowy Komitet Badań Antarktycznych (Scientific Committee on Antarctic Research) – międzynarodowa organizacja utworzona w 1958 r. mająca na celu rozwijanie badań naukowych na Antarktydzie. Członkiem SCAR jest Polska Akademia Nauk. Zob. oficjalną stronę SCAR <http://www.scar.org> (dostęp 18 II 2014 r.).

Aktualnie przygotowana VIII wyprawa antarktyczna jest kolejnym etapem badań naukowych prowadzonych w ramach międzynarodowego programu MR-I-29 dot. badań morskich i lądowych regionów polarnych jako podstawa dla racjonalnego wykorzystania zasobów i ochrony ich środowiska. W wyprawie uczestniczyć ma 13 zimowników, tj. 7 członków grupy technicznej i 6 naukowców, oraz 6 osób tzw. grupy letniej technicznej.

Orientacyjny koszt organizowanej wyprawy (bez środków dewizowych) wynosić będzie około 180–200 mln zł. Przewidywany jest również udział kilku naukowców z RFN i Brazylii w okresie zimowym, którym odpłatnie udostępnione będą miejsca na stacji. Program naukowy wyprawy przewiduje realizację prac badawczych z zakresu ekologii, technologii przetwórstwa kryla, geofizyki, meteorologii. Program techniczny obejmuje zatankowanie paliwa, wymianę agregatów prądotwórczych, prace budowlano-remontowe i konserwację budynków stacji, remonty i konserwację sprzętu oraz utrzymanie nieprzerwanej pracy stacji. Planowane jest również dokonanie spisu majątku trwałego i założenie po raz pierwszy ksiąg inwentarzowych (przez szereg lat na stację przywieziono wielomilionowy majątek trwały).

Według posiadanych informacji polską stację im. H[enryka] Arctowskiego odwiedza rokrocznie 1000 przybyszów z zewnątrz – w tym turyści i naukowcy z różnych krajów – a szczególnie z Kanady, N[owej] Zelandii, Francji i Brazylii. Stwarza to szereg problemów, takich jak:

- zabezpieczenie ochrony środowiska w okolicach stacji;
- analizy i oceny utrzymywanych przez polskich specjalistów kontaktów z cudzoziemcami (Chile, Argentyna, Brazylia);
- przeciwdziałanie niepożądanego przepływu informacji i efektów naukowych.

W chwili obecnej ze względu na brak środków finansowych prace na stacji zostały znacznie ograniczone do tzw. grup zimowych 13–14-osobowych. Zaniechano wysyłania tzw. grup letnich. Wyjątkiem jest organizowana aktualnie VIII wyprawa, gdzie przewidziany jest udział 6-osobowej grupy letniej.

Mimo poczynionych olbrzymich nakładów finansowych panuje ogólne przekonanie, że stan stacji jest zły. Wymaga ona gruntownego remontu i konserwacji. Jednakże przy ograniczonych obecnie środkach finansowych i braku personelu staje się to praktycznie niemożliwe. Ocenia się również, że utrzymywanie w dalszym ciągu takiego stanu stacji przez dłuższy okres spowoduje dalsze straty w sprzęcie i budynkach. Dlatego też wydaje się koniecznym dokonanie całościowego przeglądu i wydania obiektywnej oceny funkcjonowania obiektu – przy szczególnym uwzględnieniu wydatkowanych na ten cel wysokich nakładów finansowych i uzyskiwanych korzyści dla kraju.

#### **Uwagi:**

1. Istnienie stacji i znaczne nakłady materialne i finansowe są powodowane głównie względami polityczno-gospodarczymi kraju.
2. Wielokrotnie organizatorom wypraw zwracano uwagę na prowadzenie racjonalnej gospodarki i odpowiedni dobór kandydatów do pracy na Antarktydzie. Wynikało to z faktów nadużyć, które wyjaśniał NIK i kontrola resortowa PAN.
3. Organizatorzy wypraw oraz kierownictwo PAN kilkakrotnie zwracało się do MSW o delegowanie przedstawiciela resortu celem dokonania rozpoznania rzeczywistego stanu funkcjonowania stacji. Dotychczasowe zainteresowanie resortu MSW koncentrowało się

wokół opiniowania kandydatów na wyjazd oraz wyjaśniania faktów dezercji, przekazywania materiałów, oceny kontaktów z cudzoziemcami, nadużyć gospodarczych itp.

### Wniosek

Uwzględniając inicjatywę kierownictwa PAN i organizatorów wyprawy, wnioskuję delegowanie przedstawiciela MSW włączonego do stanu VIII wyprawy (tzw. letniej), który po powrocie przedstawiłby właściwą ocenę problemów związanych z funkcjonowaniem stacji im. H[enryka] Arctowskiego. Czas trwania pobytu – uwzględniając podróż – około 4 miesiące. Koszty związane z wyposażeniem, podróżą i pobytem na stacji pokrywają organizatorzy wyprawy.

St[arszy] inspektor Wydziału III Departamentu III MSW  
<sup>c</sup>mjr L[ech] Słoma<sup>d2</sup>

*Źródło: AIPN, 0236/418, t. 1, k. 7–12, mps.*

---

<sup>c</sup> Z lewej strony nieczytelny podpis i data 30 IX [19]83 [r.]. Poniżej opatrzona pieczętką: Naczelnik Wydziału III Departamentu III MSW, podpisem Kwiatkowski i datą 30 IX 1983 [r.] odręczna adnotacja o treści: Wniosek o włączenie w skład wyprawy naszego przedstawiciela uważam za uzasadniony. Proponuję kandydatury – w kolejności – ppłk. A[rtura] Gotówkę lub mjr. L[echa] Słomę.

<sup>d</sup> Powyżej nieczytelny podpis.

<sup>2</sup> Lech Słoma (1936–1989), funkcjonariusz SB; od 1968 r. w Wydziale IV Departamentu III MSW, inspektor/st. inspektor Wydziału III Departamentu III MSW (1970–1989). Delegowany do Instytutu Ekologii PAN (1 XI 1987 – 29 II 1988), uczestnik XII wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1987–1988).

**Nr 2**

*1984 marzec 12, Warszawa – Sprawozdanie starszego inspektora Wydziału III Departamentu III MSW ppłk. Artura Gotówki z przebiegu VIII wyprawy na Polską Stację Polarą im. Henryka Arctowskiego w latach 1983–1984*

Warszawa, dnia <sup>a</sup>12<sup>a</sup> marca 1984 r.

**Tajne**  
Egz. nr ...

**Sprawozdanie**

z wyjazdu służbowego do Polskiej Stacji Antarktycznej PAN  
im. H[enryka] Arctowskiego na wyspie King George (P[o]ł[u]d[niowe] Szetlandy)  
w dn. 20 X 1983 r. – 20 II 1984 r.

Zgodnie z poleceniem wyższych przełożonych uczestniczyłem w tej podróży jako członek komisji inwentaryzacyjnej Instytutu Ekologii PAN.

Zasadniczym moim zadaniem było dokonanie wspólnie z komisją spisu majątku trwałego stacji. Zadanie powyższe zostało wykonane. Szczegóły zawiera protokół komisji inwentaryzacyjnej, którego z uwagi na dużą objętość nie załączam do niniejszego sprawozdania. Podróż na stację i z powrotem odbyłem statkiem naukowo-badawczym r.v. „Prof[esor] Siedlecki”.

W czasie mojej podróży służbowej na uwagę operacyjną zasługują następujące fakty:

**I. Załadunek statku (20–22 X 1983 r.)**

Zadanie komisji inwentaryzacyjnej polegało na dokonaniu rozdzielenia bagażu osobistego członków wyprawy (41 osób) od majątku wiezionego na stację, złożenie w oddzielnych ładowniach oraz dokonania spisu zawartości skrzyń i kontenerów w celu przeciwdziałania ewentualnym tzw. zaginięciom cenniejszego sprzętu podczas transportu.

Przewodniczący komisji inwentaryzacyjnej mgr K[azimierz] Szyda<sup>1</sup> z kontroli wewnętrznej PAN w tym czasie wykonywał prywatne prace dla Izby Skarbowej w Zamościu, za którą otrzymał wynagrodzenie w wysokości 65 tys. zł.

Sprawami załadunku wcale się nie interesował, a wręcz powiedział mi, że „boi się wychylać, bo może stracić pracę”.

<sup>a-a</sup> Wpisano odręcznie.

<sup>1</sup> Kazimierz Szyda (ur. 1927), ekonomista. Absolwent Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Częstochowie (1952); pracownik Oddziału Banku Inwestycyjnego w Częstochowie (1950–1951); st. inspektor Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego Ministerstwa Finansów (1952–1965); pracownik Samodzielnego Oddziału Inspekcji PAN (od 1965). Uczestnik VIII wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1983–1984) jako samodzielny referent ds. inwentaryzacji. AIPN, 1003/413; AIPN, 1386/483557; APAN, II-49, 907/1898.

## II. W czasie podróży do stacji im. H[enryka] Arctowskiego (22 X 1983 r. – 5 XII 1983 r.):

1. Z chwilą wyjścia w morze (22 X 1983 r. godz. 17.00) kierownik<sup>2</sup> ekipy naukowej prof. S[tanisław] Rakusa-Suszczewski<sup>3</sup> i kierownik VIII wyprawy zimującej mgr R[yszard] Stepnik<sup>4</sup> z IE PAN zorganizowali równolegle dwa przyjęcia swym grupom naukowym, podczas których podawano alkohol służbowy. Pomimo moich interwencji u wyżej wymienionych osób, jak również u kapitana<sup>5</sup> statku odpowiedziano mi, że ustawa antyalkoholowa obowiązuje w kraju, a nie na morzu, oraz że zawsze na tym statku panowała taka tradycja. [...].

2. Podczas postoju statku w porcie norweskim Horten w dniach 25–27 X 1983 r. nastąpiło spotkanie pracownika naukowego Morskiego Instytutu Rybackiego (MIR) dr. Z[bigniewa] Witka<sup>6</sup> ze swym bratem Włodzimierzem, który od 1980 r. przebywa w tym kraju jako emigrant polityczny. Ww., oczekując na nabrzeżu, w klapie marynarki miał wpięty ostentacyjnie znaczek b. „Solidarności”. Po dwóch dobach nieobecności na statku wspólnie z dr. J[anuszem]<sup>b</sup> Kalinowskim z MIR dr Zb[igniew] Witek uzyskał zgodę kapitana statku na zaproszenie brata do messy oficerskiej na obiad, mimo iż wcześniej rozmawiałem z ww., by takiej zgody nie udzielał<sup>7</sup>.

<sup>b</sup> W tekście inicjał: Z.

<sup>2</sup> S. Rakusa-Suszczewski ze względów rodzinnych 21 listopada, po dopłynięciu do Rio de Janeiro, musiał opuścić statek. Funkcję kierownika naukowego wyprawy przejął Piotr Bykowski. Zob. A. Ropelewski, *op. cit.*, s. 127.

<sup>3</sup> Stanisław Konstancy Rakusa-Suszczewski (ur. 1938), biolog, prof. dr hab. Absolwent Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UW; asystent w Katedrze Hydrobiologii UW (1961–1964); doktorant na Wydziale Rybactwa i Oceanografii WSR w Olsztynie (1964–1968); adiunkt Instytutu Oceanologii WSP w Gdańsku/UG (od 1968); pracownik naukowy Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN w Warszawie (1971–1975), Instytutu Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym (1975–1989, kierownik Zakładu Badań Polarnych do 1992, wicedyrektor Instytutu 1980–1983); dyrektor Zakładu Biologii Antarktyki PAN (1992–2001); zastępca przewodniczącego Wydziału II Nauk Biologicznych PAN (2001–2003). Uczestnik wyprawy PAN na Spitsbergen (1960) i radzieckich wypraw antarktycznych (1968–1970, 1971–1972, 1973–1974); kierownik I Polskiej Ekspedycji Antarktycznej (1975–1976), wyprawy założycielskiej stacji im. H. Arctowskiego (1976–1977) oraz III wyprawy polarnej na stację (1978–1979), członek ekspedycji w ramach międzynarodowego programu BIOMASS (1981). Podejrzewany o możliwość odmowy powrotu z zagranicy, w związku z tym w latach 1981–1983 objęto go zastrzeżeniem wyjazdów za granicę. AIPN, 1005/50222; AIPN, 1386/519903.

<sup>4</sup> Ryszard Stepnik (ur. 1954), biolog. Absolwent biologii UW (1978); pracownik naukowy IE PAN (1978–1985); specjalista ds. nowych technologii PZ Cormay (1985–1987); pracownik/zastępca dyrektora w firmie Technet (1987–1988); prezes zarządu firmy Techna (1988–1990), współwłaściciel i właściciel kilku firm (1990–1995); specjalista ds. rejestracji leków w Laboratorium Farmaceutycznym ADAMED (1995–1997); przedstawiciel handlowy w amerykańskiej firmie okulistycznej Alcon (1997–2000); pracownik Pramerica Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. (2001–2005), firmy Premium Financial (2005–2008), Kancelarii Finansowej Pyffel&Partners (od 2008). Uczestnik III (1978–1979) i VIII (1983–1984, kierownik) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego.

<sup>5</sup> Kapitanem statku był Ryszard Ludwig. Zob. P. Bykowski, *Rejs antarktyczny r.v. „Profesor Siedlecki” 1983/1984*, „Biuletyn Morskiego Instytutu Rybackiego” 1984, nr 3–6, s. 62–65.

<sup>6</sup> Zbigniew Witek (ur. 1950), biolog, prof. dr hab. Absolwent UG (1973); pracownik naukowy Zakładu Oceanografii MIR w Gdyni (od 1973); kierownik Zakładu Ekologii Wód Akademii Pomorskiej w Słupsku; członek Komitetu Badań Morza PAN. APAN, II-49, 907/2170.

<sup>7</sup> Ppłk Artur Gotówko był bardzo niezadowolony z tego spotkania. Za plecami Z. Witka komentował całą tę sytuację, że „na polskim statku karmi się zdrajców”. Notabene Z. Witek oddał bratu swój posiłek. List elektroniczny prof. dr. hab. Z. Witka do W. Kujawy, 21 II 2014 r. (w zbiorach autora).

3. W dniu 2 XI 1983 r. zorganizowano tzw. studniówkę z alkoholem i tańcami (były 4 kobiety). Po bardzo ostrej rozmowie z prof. Suszczewskim i kapitanem statku zabawę tę przerwano po godz. 24.00 na wyraźną moją interwencję.

4. W dniu 7 XI 1983 r. z okazji 66. [rocznicy] rewolucji październikowej sekretarz POP zorganizował uroczystą otwartą akademię. Przybyły na nią oprócz mnie 3 osoby. Tuż przed rozpoczęciem zwróciłem się do prof. Suszczewskiego jako członka partii, by swym autorytetem i przykładem osobistym wpłynął na ekipę naukową w celu zapewnienia chociaż częściowej frekwencji. Uzyskałem odpowiedź, iż to nie należy do jego obowiązków i nie zamierza być „poganiaczem niewolników”. Rozmówca mój również w akademii nie uczestniczył.

W następnym dniu ww. poinformował mnie, iż na statku musi być tzw. rozluźniona dyscyplina, iż to dobrze wpływa na koncepcję pracy naukowców. Ponadto zostałem pouczony w formie groźby, bym się do niczego nie mieszał, bo mogę wpaść do wody i tego nikt nie zauważy.

5. Mgr M[irosław] Bauer<sup>8</sup> z PAN (członek ekipy zimującej) kilkakrotnie w dyskusjach statkowych w sposób ostry i demagogiczny krytykował obecne posunięcia partii i rządu. Podkreślał, że według niego niepotrzebnie wprowadzono stan wojenny, który przeciął tak dobrze zapowiadający się proces odnowy. Powiedział wręcz, że jest mu wstyd, iż do takiej partii należy, która musi sięgać po siłę, bo sama nie jest w stanie opanować sytuacji. Mimo przeprowadzonej z nim rozmowy profilaktyczno-ostrzegawczej wskazującej na niewłaściwą postawę jego jako członka partii nadal w wypowiedziach swych prezentował wyjątkową nienawiść do MO i WP za wprowadzenie stanu wojennego. Internowanych naukowców gloryfikował i mówił, że historia kiedyś przyzna im rację. Swymi wrogimi wypowiedziami pozyskał większość grupy naukowej, która uważała go za swego nieetatowego przywódcę. Ponadto, będąc w stanie nietrzeźwym, kilkakrotnie wypowiadał się, że jest również płk. kontrwywiadu i jedzie na stację zrobić porządek.

6. Mgr K[azimierz] Szysła – przewodniczący komisji inwentaryzacyjnej – w dyskusjach w wąskim gronie szerzył niewiarę w skuteczność reformy gospodarczej oraz podawał przykłady skontrolowanych przez siebie przedsiębiorstw, w których nadal według niego nie są stosowane zasady reformy, a jedynie kryteria ocen dopasowywane są do układów partyjno-towarzyskich poszczególnych dyrektorów zakładów. Prezentował opinię, że w żadnym jeszcze kraju na świecie wojsko w gospodarce się nie sprawdziło i nas jako kraj znów czekać będzie nowy zakręt polityczno-gospodarczy. Uzdrawienie gospodarki widzi on w tym, by pozbawić PZPR kierowniczej roli, a władze oddać w ręce SD. Uzasadniał to tym, że skoro PZPR się nie sprawdziła, to trzeba dać szansę innej partii. Wypowiedziami tymi zdobył większość członków ekipy naukowej rekrutujących się z b. członków „Solidarności”. Dopiero po kilku przeprowadzonych bardzo ostrych rozmowach profilaktyczno-ostrzegawczych zaprzestał tego typu dyskusji. Niemniej jednak

<sup>8</sup> Mirosław Bauer (ur. 1938), geograf, geofizyk. Dekorator w PZGS „Samopomoc Chłopska” (1955–1956); kasjer w Oddziale NBP w Sulęcinie (1956–1957); pracownik Głównego Urzędu Miar (1959); meteorolog na stacji meteorologicznej w Centrum Szkolenia Lotniczego w Modlinie (1960/1961); zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego RN ZSP (1966–1969); absolwent UW (1968); sekretarz Okręgu Warszawskiego PTTK (1969–1972); pracownik Biura Współpracy z Zagranicą PAN (od 1972). Uczestnik VIII wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1983–1984). AIPN, 1005/959; AIPN, 1386/9284; APAN, II-49, 907/80.

w sposób bardzo ostentacyjny manifestował wyjątkową niechęć do mnie jako przedstawiciela MSW, który nie pozwala mu na wygłaszanie swych „zbawiennych rad gospodarczych”.

7. Mjr J[erzy] Kułasza<sup>9</sup> i chor. Zb[igniew] Szczepaniak<sup>10</sup> z Centrum Radiowego MON w Warszawie w rozmowie z członkami ekipy zimującej po spożyciu alkoholu krytykowali panujące stosunki służbowo-partyjne w ich jednostce oraz w sposób złośliwy i wulgarny charakteryzowali swych przełożonych, przedstawiając ich w bardzo niekorzystnym świetle. Dotyczyło to szczególnie płk. Stankiewicza, ppłk. Tomaszewskiego i ppłk. Gałązki<sup>11</sup>. W prezentowanych opiniach wykazywali, iż wojsko wcale nie stanowi takiego monolitu, jak się powszechnie uważa. W dyskusjach, podczas których część naukowców krytykowała nasz ustrój społeczno-polityczny oraz posunięcia partii, zachowywali bierną postawę i nie starali się bronić naszych pryncypiów ustrojowych.

### III. Podczas pobytu na stacji antarktycznej PAN (5 XII 1983 r. – 11 I 1984 r.)

1. Kierownik VIII wyprawy zimującej mgr R[yszard] Stępnik z IE PAN wykorzystywał każdą sytuację, by podawać do kolacji alkohol w ilościach nieograniczonych. (Na stację została przywieziona beczka dwustulitrowa spirytusu poza wszelką dokumentacją). W tym celu wynajdowano różne okazje, jak np. urodziny własne, żony, zakończenie jakichś prac itp. Z powodu nadmiaru czasu drukowano nawet imienne zaproszenia na tzw. oblewanie np. „akcji paliwo” (zał. nr 1). Wszelkie rozmowy na ten temat nie odnosiły żadnego skutku [...]. Zakąski stanowiły najlepsze wędliny baltonowskie (szynka, polędwica, parówki), a do picia używano wyłącznie soków importowanych (ananasowe i grejfrutowe) oraz duże ilości piwa. Podczas takich biesiad, konsumując najlepsze artykuły, w które wyprawy wyposażyły władze państwowe, niektórzy uczestnicy zamiast zwykłej wdzięczności poddawali krytyce wszelkie posunięcia partyjno-gospodarcze rządu gen. Jaruzelskiego. Do ciekawszych wypowiedzi zaliczyć należy:

a) doc. dr A[nna] Kołakowska<sup>12</sup> z AR w Szczecinie podała w wątpliwość celowość utrzymania WP, mówiąc, iż Zachód z nami wojny nie chce. Gloryfikując politykę Zach-

<sup>9</sup> Jerzy Kułasza (ur. 1946), inż. radiokomunikacji. Absolwent Oficerskiej Szkoły Łączności w Zegrzu (1967) i Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności (1978); żołnierz zawodowy w JW 3211 (od 1967). Uczestnik VIII wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1983–1984). APAN, II-49, 907/1034.

<sup>10</sup> Zbigniew Szczepaniak (ur. 1948), elektrotechnik. Referent MRN w Człopie (1966–1967); żołnierz zawodowy JW 3211 (od 1969); absolwent Policealnego Studium Elektronicznego (1975); student Politechniki Warszawskiej (absolutoriom 1983). Uczestnik VIII wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1983–1984). APAN, II-49, 907/1859.

<sup>11</sup> Zbigniew Gałązka (ur. 1934), ppłk WP. Orkiestrant I Specjalnej Brygady KBW (1952–1954); kierownik kancelarii tajnej Samodzielnej Eskadry Łączności Lotniczej KBW (1954–1955); absolwent Oficerskiej Szkoły Łączności w Zegrzu (1959); służba w 1. Samodzielnym Batalionie Łączności KBW (1959–1964); absolwent WAT w Warszawie (1968); dowódca 67. Samodzielnej Kompanii MON; kierownik warsztatów łączności MON; inżynier/kierownik Radiowego Centrum Odbiorczego Węzła Łączności MON (1972–1982); oddelegowany do IE PAN (1982–1984); służba w Szefostwie Wojsk Łączności (1984–1986); kierownik Działu Szkolenia i Sportów Łączności ZG Ligi Obrony Kraju (1986–1990); st. oficer poczty polowej Szefostwa Wojsk Łączności MON (od 1990). Uczestnik VII wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1983). APAN, II-49, 907/475.

<sup>12</sup> Anna Kołakowska (ur. 1938), biolog, prof. dr hab. Absolwentka Wydziału Mleczarskiego WSR w Olsztynie (1962); stażystka w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej (1962–1963); nauczycielka w Zasadniczej Szkole Chemicznej w Olsztynie (1963–1966); asystent w Katedrze Technologii Przemysłu



du wobec naszego kraju, podawała fakty, że przecież sam Reagan przesyła nam paczki żywnościowe, a sankcje gospodarcze nałożone na Polskę to wymysł komunistycznej propagandy, która w ten sposób chce ukryć swoją nieudolną gospodarkę. Najsmutniejsze jest to, że osoba ta prowadzi zajęcia dydaktyczne z młodzieżą;

b) ob. A[leksander] Grzegorzcyk<sup>13</sup> z MON nazwał WP i MO darmozjadami, których musi klasa robotnicza utrzymywać. Będąc cywilnym pracownikiem instytucji wojskowej i jednocześnie członkiem ORMO, podawał zarobki oficerów, ich równoważniki mundurowe i tzw. dodatek żywnościowy, który przysługuje w tych resortach, do publicznej wiadomości. Komentował przy tym fakt wysokich zarobków kadry, zarobków MON i MSW jako tych, którzy dali się kupić przez partię i z tego powodu jej służą. Po rozmowie ostrzegawczej więcej swych poglądów nie wygłaszał;

c) mgr R[yszard] Stępnik w dyskusjach, będąc pod wpływem alkoholu, kilkakrotnie nazwał mnie publicznie „parszywym ubolem”, który działa na niekorzyść własnego narodu, gdyż tak zdrowy – według niego – ruch społeczny jak „Solidarność” został przez takich m.in. jak ja unicestwiony. Wyżej wymieniony czuł się wyjątkowo pewnie, gdyż jest pupilem prof. Suszczewskiego (dyrektor Zakładu Badań Polarnych), który nie zważając na jego młody wiek (29 lat) i brak doświadczenia w kierowaniu ludźmi, powierzył mu funkcję kierownika VIII wyprawy zimującej, pomimo iż w składzie tej wyprawy był prof. E[dward] Kołakowski<sup>14</sup> z AR w Szczecinie. Był to jedyny pozytywny człowiek w tej wyprawie, który jednak z uwagi na podległość służbową i naukową mgr. Stępnikowi nie zabierał głosu w dyskusjach politycznych, by się nie narażać jemu i pośrednio prof. Suszczewskiemu;

d) pplk mgr inż. K[azimierz] Potrzebowski<sup>15</sup> – zastępca kierownika VIII wyprawy ds. technicznych – oficjalnie popierał wrogie poglądy polityczne prezentowane przez naukowców. Został on całkowicie przez nich zdominowany mirażem objęcia stanowiska w najbliższej przyszłości w nowo powołanym Centrum Badań Polarnych. Według jego słów prof. Suszczewski obiecał mu stanowisko z[astępcy] dyrektora instytutu ds. technicznych. Aktualnie ww. jako jeden z nielicznych pojechał na wyprawę po raz drugi.

Rybnego WSR w Olsztynie (1966–1968); pracownik naukowy WSR/AR w Szczecinie (od 1968), kierownik Zakładu, następnie Katedry Towaroznawstwa i Oceny Jakości AR w Szczecinie (1983–2008); członek NSZZ „Solidarność” (1980–1981); współpracowniczka Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Uczestniczka VIII (1983–1984) i X (1985–1986) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego. APAN, II-49, 907/822.

<sup>13</sup> Aleksander Grzegorzcyk (ur. 1947), technik mechanik. Ukończył Technikum Mechaniczne dla Pracujących przy Lotniczych Zakładach Remontowych nr 4 (1976); mistrz wydziału w Wojskowych Zakładach Lotniczych nr 4 (od 1974), następnie pracownik spółki Biotechnika. Uczestnik VIII (1983–1984) i XII wyprawy na stację im. H. Arctowskiego jako mechanik warsztatowy (1987–1989). AIPN, 1386/494705; AIPN, 763/17386; APAN, II-49, 907/569.

<sup>14</sup> Edward Kołakowski (ur. 1938), biolog, prof. dr hab. Absolwent Wydziału Rybackiego WSR w Olsztynie (1961); asystent techniczny/asystent/st. asystent WSR w Olsztynie (1961–1966); adiunkt/docent/profesor WSR/AR w Szczecinie (od 1968), kierownik Instytutu Technologii Żywności Pochodzenia Morskiego; współpracownik Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Uczestnik V (1980–1981), VIII (1983–1984) i X (1985–1986, kierownik) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego. AIPN, 01918/828; APAN, II-49, 907/823.

<sup>15</sup> Kazimierz Potrzebowski (ur. 1935), inż. Absolwent Wydziału Radiolokacji i Łączności WAT w Warszawie (1960); pracownik Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 4 (od 1961). Uczestnik IV (1979–1980), VIII (1983–1984), XII (1987–1988) i XIV (1989–1990) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego. APAN, II-49, 907/1566.

Pomimo moich wielokrotnych prób, by w dyskusjach politycznych określił się jako członek partii popierający posunięcia polityczno-gospodarcze obecnego rządu, odpowiedział mi ironicznie, że jest głęboko przekonany, iż wiele racji jest po stronie naukowców. Faktycznie nigdy nie zajął stanowiska podczas dyskusji, w których prezentowano wrogie poglądy i podważano podstawy naszego ustroju;

e) mgr A[licja] Mitek<sup>16</sup> z IE PAN szykanowała kilka osób, których podejrzewała o ewentualne udzielanie mi informacji, mówiąc, że o faktach tych poinformuje prof. Suszczewskiego, który nigdy ich nie wysłał na żadną wyprawę [...].

f) ob. [Józef] Szynaka z MIR w rozmowach przejawiał obsesyjną nienawiść do ZSRR. Publicznie, gdy usłyszał muzykę radziecką, to wyłączał, mówiąc, iż od tego „wątroba mu gnije”.

2. Podczas przebywania na stacji VII wyprawy zimującej (marzec–grudzień 1983 r.) miała miejsce próba publicznego wzniesienia toastu z okazji wręczenia Nagrody Nobla L[echowi] Wałęsie. W dniu 5 X 1983 r. dr R[yszard] Ligowski<sup>17</sup> z UŁ usłyszał powyższą informację przez radio, z którą się podzielił z dr. M[arkiem] Zdanowskim<sup>18</sup> z IE PAN (kierownik wyprawy) i dr. A[leksym] Łukowskim<sup>19</sup> z UW.

Kierownik VII wyprawy dr M[arek] Zdanowski z okazji tej osobiście wydał alkohol do kolacji w celu wzniesienia toastu za przyznaną Nagrodę Nobla L[echowi] Wałęsie. Na skutek protestu ppłk. Gałązki i pracownika cywilnego MON do toastu tego nie doszło. Pijąc alkohol z rzekomo innej okazji, dr A[leksy] Łukowski z UW ironicznie powiedział: „Jak dobrze, że rozumiemy się bez słów”. Część zebranych z ekipy naukowej po tej wypowiedzi wybuchnęła ironicznie śmiechem, dając tym dowód, iż nie odstąpiła

<sup>c</sup> W tekście: Ługowski.

<sup>16</sup> Alicja Małgorzata Mitek (ur. 1950), geograf. Absolwentka Wydziału Geografii UW (1974); pracownik IE PAN (1977–1998). Uczestniczka III (1978–1979) i VIII (1983–1984) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego. AIPN, 1005/158726; AIPN, 728/92191; AIPN, 1386/30934.

<sup>17</sup> Ryszard Ligowski (ur. 1946), biolog, prof. dr hab. Absolwent Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UŁ (1970); asystent Katedry Systematyki i Geografii Roślin UŁ (od 1970); adiunkt Instytutu Biologii Środowiskowej UŁ (od 1978), pracownik naukowy Zakładu Biologii Polarnej i Oceanobiologii UŁ; członek m.in. Polskiego Towarzystwa Botanicznego (od 1970/1971), Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego (od 1976), Klubu Polarnego Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Komitetu Badań Polarnych PAN (1990–2010); Rady Naukowej Zakładu Biologii Antarktyki PAN (1994–2010). Uczestnik VII (1983), XI (1986), XX (1995) i XXXI (2008) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego, międzynarodowych wypraw morskich: FIBEX-BIOMASS, SIBEX-BIOMASS, BIOMASS III i XVIII Włoskiej Ekspedycji Antarktycznej na Morze Rossa (2002–2003). APAN, II-49, 907/4094.

<sup>18</sup> Marek Zdanowski (ur. 1943), biolog, dr hab. Absolwent Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UW (1970); pomoc techniczna w Instytucie Gruźlicy w Warszawie (1969–1970), mikrobiolog w Centralnym Laboratorium Surowic i Szczepionek w Warszawie (1970–1971), pracownik Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN (od 1971); adiunkt Zakładu Badań Polarnych/Zakładu Ekologii Polarnej IE PAN (od 1975, przemianowany następnie na samodzielny Zakład Biologii Antarktyki PAN). Uczestnik ośmiu wypraw na stację im. H. Arctowskiego (kierownik VII wyprawy 1983); uczestnik międzynarodowych wypraw morskich: FIBEX-BIOMASS, SIBEX-BIOMASS, BIOMASS III i ANTARCTIC SEA-ICE ZONE; uczestnik wyprawy na stację PAN na Spitsbergenie (2005). APAN, II-49, 907/2170.

<sup>19</sup> Aleksy Łukowski (ur. 1945), biolog, dr. Absolwent Wydziału Rybactwa Morskiego WSR w Szczecinie (1968); pracownik Wydziału Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza WRN w Białymstoku (1968–1972); pracownik naukowy Zakładu Zoologii i Ekologii Wydziału Biologii UW (od 1975). Uczestnik II (1977–1978), VII (1983) i XI (1986–1987) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego, uczestnik wyprawy BIOMASS IV (1988). AIPN, 1005/49659; AIPN, 1386/28394; APAN, II-49, 907/1154; APAN, II-49, 907/1155.

od swego pierwotnego zamiaru (szczegóły oświadczenie – zał. nr 2). Ponadto wśród uczestników VII wyprawy szczególnie wrogie politycznie wypowiedzi prezentowali:

a) dr M[arek] Zdanowski z IE PAN jako kierownik tej wyprawy publicznie krytykował posunięcia gen. Jaruzelskiego, mówiąc, iż w swych działaniach jest jeszcze gorszy od Pinocheta. W stosunku do ekipy wojskowej odnosił się wyjątkowo niechętnie i lekceważąco, nazywając ich często „betonami”, którzy we własnej armii nie potrafią zaprowadzić porządku, a biorą się za porządek gospodarki krajowej;

b) dr R[yszard] Ligowski z UŁ w wypowiedziach swych prezentował wrogi stosunek do ZSRR i jego polityki zagranicznej. Chwalił prezydenta USA R[onald]a Reagana za wprowadzenie restrykcji gospodarczych w stosunku do ZSRR, Polski i Kuby, upatrując w tym szansę na skompromitowanie ideologii socjalizmu;

c) dr A[leksy] Łukowski z UW prezentował poglądy, iż obecnie Polska jest krajem sterroryzowanym przez MSW i MON. Resorty te celowo poprzez wprowadzoną cenzurę tłumią wszelkie „zbawienne rady naukowców” zmierzające do wyprowadzenia kraju z kryzysu. Krytykował szczególnie ostro interwencje ZOMO w stosunku do osób zakłócających spokój i porządek publiczny, mówiąc, iż funkcjonariusze ci są odurzani narkotykami w celu wywołania u nich stanu agresji przeciwko, według niego, niewinnemu społeczeństwu.

#### **IV. W drodze powrotnej do kraju (11 I – 20 II 1984 r.)**

W drodze powrotnej do kraju praktycznie nie stwierdziłem żadnych dyskusji i wypowiedzi o charakterze politycznym.

#### **Przedsięwzięcia**

1. W stosunku do etatowych pracowników IE PAN (prof. Suszczewski, dr M[arek] Zdanowski, mgr R[yszard] Stępnik, mgr A[licja] Mitek) opracować informację do Wydz[iału] III SUSW w celu poinformowania o postawach i wypowiedziach ww. osób oraz zlecić dokonanie zastrzeżenia wyjazdów za granicę w stosunku do dr. M[arka] Zdanowskiego i mgr. R[yszarda] Stępnika na okres 4 lat.

2. Dokonać wyciągu z niniejszego sprawozdania w części dotyczącej pracowników PAN (mgr Bauer, mgr Szyda) w celu poinformowania oficerów obsługujących Akademię o ich zachowaniu się i prezentowanych postawach podczas wyprawy (mjr Słoma i ppor. Górny z Wydz[iału] III Dep[artamentu] III MSW).

3. Poinformować szefostwo WSW o prezentowanych wypowiedziach przez oficerów i pracowników cywilnych wojska wysłanych na wyprawę antarktyczną.

4. W stosunku do etatowych pracowników MIR (dr Z[bigniew] Witek, dr J[anusz]<sup>d</sup> Kalinowski, ob. J[ózef]<sup>e</sup> Szynaka) opracować informację do szefa Wydziału II Kaszubskiej Brygady WOP w Gdańsku, który operacyjnie obsługuje ten instytut.

5. W stosunku do doc. A[nny] Kołakowskiej z AR w Szczecinie, dr. A[leksego] Łukowskiego i dr. R[yszarda] Ligowskiego z UŁ opracować informację do wydz[iałów] III właściwych WUSW.

<sup>d</sup> W tekście inicjał: Z.

<sup>e</sup> W tekście inicjał: K.

### Uwagi na temat zadań i celowości istnienia Polskiej Stacji Antarktycznej PAN na Antarktydzie

Stacja powyższa założona została na przełomie lat 1976–1977 w celu prowadzenia badań naukowych w dziedzinie:

- a) biologii (kryl, pingwiny, foki i ptaki);
- b) meteorologii;
- c) geofizyki.

Ad a) Głównym celem badań biologicznych jest wypracowanie modelowego ekosystemu, tj. znalezienie proporcji odławiania organizmów żywych bez zakłócania równowagi biologicznej pozostałych gatunków. Obecnie obserwuje się, że na skutek przełowienia (lub przemieszczenia się) kryla nastąpiło w sposób widoczny zmniejszenie liczebności stada pingwinów i fok, dla których stanowił on jedyne źródło pożywienia. Aktualnie mimo prowadzenia badań naukowych (od 1975 r.) nad uzyskaniem białka z kryla – w chwili obecnej jest jeszcze zbyt wiele barier do pokonania. Głównym problemem jest usunięcie fluoru z tego organizmu (związek nieprzyswajalny przez organizm ludzki) oraz zapewnienie szybkiego przerobu technologicznego (do 4 godz.), gdyż po tym okresie następują silne zmiany toksyczne w całym organizmie. Kryl jest przedstawicielem skorupiaków o długości około 4 cm i wadze 5–6 dag. Do spożycia nadaje się jedynie odskorupione mięso z odwłoków. W 1977 r. uzyskano w produkcji przemysłowej mączkę z kryla, która zawierała zbyt dużą zawartość fluoru i MZiOS nie wydało atestu na jej stosowanie w naszym kraju jako składnika żywności dla ludności. Wyrażono jedynie zgodę na stosowanie jej w ilości 2 proc. dodatku do pasz zwierzęcych. Były również próby stosowania eksperymentalnego mączki krylowej w karmieniu szczurów, która spowodowała nadmierny wzrost zębów (klów) do 20 cm<sup>f</sup> oraz znaczne ograniczenie rozrodczości. W rozmowach prywatnych wielu naukowców nie wierzy w możliwość uzyskania białka z tego skorupiaka, które możliwe byłoby do spożycia przez ludność. Obecnie połowy zaprzestały już ZSRR (jako karm dla zwierząt futerkowych) i Japonia. Wcześniej uczyniły to Stany Zjednoczone.

Koszty połowu kryla w stosunku do uzyskiwanych efektów są niewspółmiernie wysokie<sup>20</sup>. Orientacyjny koszt rejsu statku r.v. „Prof[esor] Siedlecki” wyniósł [...]§ niebaga-

<sup>f</sup> Tak w tekście.

<sup>§</sup> Pominięto szczegółowe wyliczenia kosztów wyprawy.

<sup>20</sup> Na temat opłacalności połowów dalekomorskich pisano także w „Biuletynie Morskiego Instytutu Rybackiego”, np. Zygmunt Polański w 1983 r. wskazywał, że „eksploatacja Antarktyki przez statki rybackie będzie zawsze pociągała za sobą duże nakłady paliwowe związane z podróżami do tych odległych rejonów. Jest to bardzo ważny czynnik, z którym liczyć się muszą wszystkie kraje, zwłaszcza leżące na północnej półkuli. Już obecnie, w miarę wzrostu kosztów energetycznych, szczególnie dużego w rybołówstwie dalekomorskim, w wielu krajach ryby stają się coraz droższe i ich spożycie spada – przemysł rybny staje się wskutek tego coraz mniej konkurencyjny dla innych gałęzi przemysłu spożywczego. Fakt ten może wywierać hamujący wpływ na rozwój połowów w rejonie Antarktyki. Kraje posiadające niewykorzystane zasoby ryb we własnych strefach nie będą zainteresowane tamtym rejonem, natomiast kraje odcięte od dotychczasowych łowisk będą szukały możliwości połowów kryla poprzez doskonalenie technologii i obniżenie kosztów. Mimo to połowy tego skorupiaka będą prawdopodobnie wymagały znacznych nakładów z budżetów zainteresowanych państw”. Z. Polański, *Znaczenie Antarktyki dla polskiego rybołówstwa* (1983, nr 5–6, s. 3–5). Zob. też Z. Lemańczyk-Szymańska, *Ekonomiczne rezultaty floty dalekomorskiej w ostatnim dziesięcioleciu* (1980, nr 5–6, s. 35–38); S. Szostak, K. Pasierowska, *Opłacalność polskiego rybołówstwa morskiego w 1980 roku* (1981, nr 4, s. 7–12).

telną kwotę około 80 mln zł i około 630 tys. dol. Jest to jedynie cena kosztów wymiany ekipy i dowozu sprzętu na stację im. H[enryka] Arctowskiego. Do tego należy doliczyć koszt dowiezienia paliwa statkiem m/s „Kaszuby” i koszt samego paliwa (około 600 ton) oraz koszty utrzymania samej stacji. Jak widać z powyższego rozliczenia, sumę tę trzeba przynajmniej zwiększyć trzykrotnie. Wielkość takiego już wydatku musi być odczuwalna w budżecie państwa.

Stacja funkcjonuje już 8 rok i zachodzi potrzeba dokonania w br. remontów kapitalnych budynków, hangarów i wymiany sprzętu, to w sposób zasadniczy podniesie koszt utrzymania tej placówki.

Ad b) Badania meteorologiczne według wcześniejszych rozmów z naukowcami z IE PAN miały zapewniać prognozy pogody flocie rybackiej łowiącej w rejonie P[o]l[u]d[nio-we] Szetlandy – Falklandy, bez których rzekomo nie mogła się ona obejść. Obecnie z autopsji wiem, że jest to jeszcze jeden mit. Każdy statek łowiący w tym rejonie posiada komputer do łączności satelitarnej, w którym co 20 min. otrzymuje się wydruk mapy synoptycznej z zaznaczonymi układami atmosferycznymi. Osobiście rozmawiałem z oficerami nawigacyjnymi kilku statków rybackich na temat zapotrzebowania prognoz pogody ze stacji Arctowskiego. Odpowiedziano mi, że inwestycja ta była i jest całkiem zbędna.

Ad c) Badania geofizyczne są prowadzone w zakresie ciągłej rejestracji zmian natężenia pola magnetycznego Ziemi oraz rejestrowania aktywności sejsmicznej (wstrząsy). Jak przyznają sami pracownicy prowadzący te badania (w większości średni personel techniczny), po powrocie do kraju wynikami ich badań żaden instytut się nie interesuje.

Po zapoznaniu się z powyższą problematyką nasunęły mi się następujące refleksje:

1. Eksploatacja ewentualnych bogactw naturalnych jest całkiem nieopłacalna z uwagi na olbrzymie koszty transportu do kraju.

2. Jest to terytorium sporne, o które pretensje rości Chile, Argentyna, Brazylia i Wielka Brytania. Każde z tych państw na wydawanych przez siebie mapach zaznacza, że jest to ich terytorium. Kilka razy w miesiącu ekipa wojskowo-naukowa ze stacji chilijskiej, położonej na tej samej wyspie, dokonuje inspekcji za pomocą śmigłowców terenu naszej stacji i poleca wykonanie różnych prac porządkowych oraz dokonuje sprawdzeń, czy nic nowego nie budujemy bez ich zgody.

3. Dobór kadrowy pracowników tej stacji jest fatalny. Są to w zdecydowanej mierze osoby, które wybiera i akceptuje prof. Suszczewski. Nagminnym jest np. handel w Brazylii dużymi ilościami artykułów takich jak polska wódka – sprzedawana po 10 dol. za pół litra, krem Nivea po 1 dol. za sztukę oraz aparaty fotograficzne marki „Zenit” po 150 dol. O ocenie politycznej ekipy i prezentowanych przez nich poglądach wspominałem wcześniej w pierwszej części niniejszego sprawozdania.

4. Brak jest precyzyjnej koordynacji naliczania środków spożywczych, które zabiera się w ilościach niewspółmiernie dużych w stosunku do liczby osób wyjeżdżających. Powoduje to ogromne marnotrawstwo. Sam byłem świadkiem spalania około 600 kg scharbu i do zatopienia zostało zakwalifikowanych około trzech ton mąki.

5. Niewspółmiernie dużo w stosunku do potrzeb ilości zakupuje się spirytusu do tzw. celów technicznych. W wyprawie obecnej (podobnie jak i pozostałych) było oficjalnie spirytusu do tego celu 20 litrów, a pozostały alkohol był na tzw. cele reprezentacyjne w ilości 260 butelek. Poza wszelką dokumentacją została jednak przywieziona dwustutrowa beczka spirytusu o wartości 360 tys. zł.

[...]h

### Wnioski

Dokonać oceny poprzez NIK stanu wydatków finansowych poniesionych dotychczas przez rząd i porównać to do uzyskanych efektów. Dalsze finansowanie w obecnej formie powoduje, iż wąska elita naukowców (około 50 osób) pisze doktoraty i habilitacje z tematów, które naszej gospodarce są mało przydatne. Cóż bowiem przeciętnego Polaka może obchodzić ochrona środowiska antarktycznego, skoro zakłady produkcyjne zanieczyszczają nam najbliższe otoczenie, a na ich ochronę ciągle jest brak pieniędzy (filtry w zakładach przemysłowych, oczyszczalnie ścieków). W ten sposób produkujemy specjalistów, których warsztat pracy jest oddalony od kraju o 18 tysięcy km.

Po uzyskaniu oceny dokonanej przez NIK na temat powyższy proponuję ponowne rozpatrzenie na najwyższym szczeblu w celu podjęcia decyzji w stosunku do:

a) dalszego finansowania, ale w ograniczonej formie w stosunku do możliwości gospodarczych naszego kraju;

b) rozpatrzenia możliwości ewentualnej sprzedaży stacji Brazylii, która ze względów prestiżowo-politycznych wchodzi w ten rejon świata, gdyż najbliżsi jej sąsiedzi już to uczynili (Chile, Argentyna). Umożliwi nam to chociaż częściowy zwrot poniesionych kosztów.

Starszy inspektor Wydz[iału] III Dep[artamentu] III MSW  
ppłk A[rtur] Gotówko<sup>i21</sup>

Wydruk w 1 egz.

*Źródło: AIPN, 0236/418, t. 1, k. 209–222, oryginał, mps.*

---

<sup>h</sup> *Pominięto wyliczenia dotyczące spirytusu.*

<sup>i</sup> *Powyżej nieczytelny podpis.*

<sup>21</sup> Artur Gotówko (ur. 1942), funkcjonariusz WSW (1962–1982), SB; od września 1982 r. st. inspektor/zastępca naczelnika Wydziału III Departamentu III MSW (1982–1984); od stycznia 1984 r. zastępca szefa Zespołu Operacyjnego Departamentu III MSW; od grudnia 1986 r. naczelnik Wydziału VIII Departamentu III MSW, od sierpnia 1987 r. zastępca naczelnika w Departamencie V (w grupie operacyjnej na etacie niejawnym w Czechosłowacji); od kwietnia 1990 r. naczelnik Wydziału V DOKPP MSW; w lipcu 1990 r. zwolniony ze służby. Zob. <http://katalog.bip.ipn.gov.pl> (dostęp 3 II 2014 r.).

**Nr 3**

*1985 kwiecień 17, Warszawa – Wniosek o delegowanie zastępcy naczelnika Wydziału III Departamentu III płk. Zenona Knyziaka na Polską Stację Polarną im. Henryka Arctowskiego*

Warszawa, 1985 IV <sup>a17a</sup>

**Tajne specjalnego znaczenia**

Egz. nr ...

**Szef Służby Bezpieczeństwa  
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych  
Tow. gen. dyw. Władysław Ciastoń<sup>1</sup>**

**Wniosek**

w sprawie delegowania pracownika Departamentu III MSW  
na stację antarktyczną Polskiej Akademii Nauk na Antarktydzie

Stacja antarktyczna PAN została zorganizowana i podjęła działalność naukowo-badawczą w 1977 r. na podstawie decyzji Rady Ministrów z dn. 7 XII 1976 r. Stacja stanowi dużą bazę z dobrym wyposażeniem technicznym. Na stacji przebywa obecnie 19 pracowników naukowych PRL oraz przeciętnie 7–12 naukowców z zagranicy (USA, RFN, Brazylia i inne). Ośrodek zabezpiecza na rzecz obcokrajowców całą obsługę dla wykonywania ich zadań badawczych oraz zamieszkanie i wyżywienie.

Napływające informacje ze stacji do kraju wskazują, że występują tam różne nieprawidłowości, tj.:

- niska efektywność badań naukowych;
- w rozliczeniach materiałowo-finansowych (kradzieże);
- nieuregulowana sprawa pobytu na stacji obcokrajowców;
- negatywne zjawiska polityczne:
  - a) teren stacji jest miejscem zorganizowanego kultu religijnego (urządzanie nabożeństw, zapraszanie księży);
  - b) świetlica stacji – refektarz klasztorny;
  - c) życzenia z okazji świąt wysłano m.in. do prymasa Polski i papieża – ze stacji USA;
  - d) brak zebrania i odpraw załogi w celu omówienia realizacji zadań naukowych i wyjaśnienia wzajemnych nieufności;
  - e) brak spotkań z okazji świąt państwowych;
  - f) brak zgody kierownika stacji na powołanie grupy partyjnej (przebywa tam 3 członków PZPR – oficerów WP);

<sup>a-a</sup> *Wpisano odręcznie.*

<sup>1</sup> Władysław Ciastoń (ur. 1924), gen. dyw. Zastępca dyrektora Departamentu III MSW (od 1971); dyrektor Departamentu IIIA MSW (od 1979); podsekretarz stanu w MSW (od 1981), szef SB; zwolniony ze służby (1987); minister pełnomocny Ambasady PRL w Tiranie.

g) niezabezpieczenie ścisłej współpracy i kontaktów z radziecką stacją;

h) demagogiczna krytyka decyzji partyjno-rządowych PRL.

Aktualne kierownictwo PAN przygotowuje zmianę systemu organizacji badań naukowych oraz zmiany organizacyjne w zakresie delegowania naukowców na stację w celu przywrócenia właściwego funkcjonowania badań i zabezpieczenia interesów PRL. M.in. przewiduje się stanowisko zastępcy kierownika ekspedycji, na które kierowani będą na etat niejawni pracownicy Służby Bezpieczeństwa MSW. Zmiany na tym stanowisku będą następowały w cyklach zmian wypraw na stację.

W związku z pilną potrzebą zdyscyplinowania załogi stacji i przywrócenia właściwego funkcjonowania badań sekretarz naukowy PAN prof. Zdzisław Kaczmarek<sup>2</sup> zwrócił się o delegowanie na stanowisko zastępcy kierownika stacji pracownika Departamentu III MSW na okres od 15 V [19]85 [r.] do 31 XII 1985 [r.] (projekt zakresu obowiązków w załączeniu<sup>3</sup>). Polska Akademia Nauk pokrywa koszty związane z przejazdami, pobytem (wyżywienie i zakwaterowanie) oraz wyposażeniem w niezbędny sprzęt i materiały.

Uwzględniając powyższe, wnioskuję o wyrażenie zgody na delegowanie zastępcy naczelnika Wydziału III Departamentu III tow. płk. Zenona Knyziaka<sup>4</sup> na stację PAN na Antarktydzie, który realizował będzie zadania wynikające z zakresu obowiązków oraz operacyjne.

## Odb. w 2. egz.

1. egz. adresat

2. egz. aa

*Źródło: AIPN, 0236/418, t. 2, k. 73–74, mps.*

---

<sup>2</sup> Zdzisław Kaczmarek (1928–2008), hydrolog, prof. dr hab. Absolwent PW (1951); pracownik naukowy Instytutu Inżynierii Środowiska PW (1947–1978), kierownik zakładu/wicedyrektor/dyrektor Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego (1957–1966); zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR (1966–1971); I zastępca ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki (1972–1974); dyrektor IMGiW (1976–1980); sekretarz Wydziału Nauk o Ziemi i Nauk Górniczych PAN oraz członek Prezydium PAN (1978–1980), sekretarz naukowy PAN (1981–1988); kierownik Zakładu Zasobów Wodnych Instytutu Geofizyki PAN (od 1982).

<sup>3</sup> Brak załącznika.

<sup>4</sup> Zenon Knyziak (ur. 1929), funkcjonariusz SB, w Departamencie Finansowym MSW (1958–1959); oficer operacyjny Wydziału II Departamentu III MSW (1960–1962), Wydziału VI Departamentu III MSW (1962–1973), Wydziału IV Departamentu III MSW (1963–1974); w Wydziale III Departamentu III MSW (od 1974, zastępca naczelnika 1982–1988); funkcjonariusz Wydziału XII Departamentu III MSW (1988–1989), Wydziału VI DOKPP MSW (1989–1990). Delegowany do IE PAN (20 XII 1985 – 19 III 1986), uczestnik X wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1985).



## Nr 4

*B.d., b.m. – Informacja inspektora Wydziału III Departamentu III MSW por. Tadeusza Górnego na temat Polskiej Stacji Polarnej im. Henryka Arctowskiego*

**Informacja**

dot. stacji im. H[enryka] Arctowskiego

Polskie badania w rejonie Antarktyki Zachodniej zapoczątkowała I Morska Wyprawa na statkach „Profesor Siedlecki” i „Tazar”, zorganizowana w 1975/1976 r. W rok później na podstawie decyzji Rady Ministrów z dnia 7 XII 1976 r. zorganizowano wyprawę, która założyła stację im. Arctowskiego. Ostatnim aktem prawnym rządu polskiego jest Uchwała nr 46/82 Rady Ministrów z dnia 5 marca 1982 r. powierzająca PAN koordynację polskich badań polarnych jako części działań ogólnopństwowych zmierzających do zabezpieczenia interesów politycznych, gospodarczych i naukowych naszego państwa w rejonach polarnych. Uchwała ta wytycza główne kierunki badań dla PAN i innych współpracujących resortów.

Są to badania:

- zasobów biologicznych organizmów użytecznych jako źródeł żywności, pasz i surowców;
- nauk o Ziemi – procesów geograficznych i budowy geologicznej, w szczególności w celu rozpoznania zasobów środowisk polarnych;
- warunków hydrologiczno-meteorologicznych środowisk polarnych dla potrzeb badań środowiska i działalności gospodarczej;
- przygotowania organizmu ludzkiego do życia i pracy w warunkach polarnych.

Polska w wyniku swej działalności naukowej w rejonach polarnych nabyła prawo do przystąpienia do różnych organizacji międzynarodowych: naukowych i politycznych. I tak w wyniku stałego prowadzenia badań w Antarktyce zostaliśmy przyjęci do Traktatu antarktycznego. Po ZSRR, PRL jest drugim tam cennym krajem socjalistycznym. Polska weszła również do składu Naukowego Komitetu Badań Antarktycznych – SCAR. Jednocześnie kraj nasz jako jeden z trzech (ZSRR i Japonia), prowadząc w latach 1977–1981 eksploatację zasobów żywych Antarktyki, stał się istotnie zainteresowany w tworzeniu zasad racjonalnej ich eksploatacji oraz ustanowieniu międzynarodowej konwencji o ich ochronie.

W efekcie prowadzonych badań na stacji rozwiązano lub wskazano na kierunki rozwiązań technologicznych wykorzystywania surowców i zasobów żywych Antarktyki.

Do takich wyników należy rozpoznanie fluoru w krylu, jego umiejscowienie i stężenie. Wykryto w krylu obecność związku chemicznego, który może być cennym surowcem dla przemysłu farmaceutycznego. Wykonano rozpoznanie i ekspertyzy dotyczące wykorzystania fok antarktycznych, które zgodnie z istniejącą konwencją można odławiać do 200 tys. rocznie.

Podkreślając wybitniejsze osiągnięcia, które zapewniają krajowi pozycję w badaniach polarnych, należy zauważyć także słabsze dyscypliny naukowe, które tego poziomu nie osiągnęły. Do słabszych dyscyplin naukowych należą badania z zakresu fizyki atmosfery, badania klimatologiczne i geograficzne.

Brak w tych tematach badawczych wybitnych prac nawiązujących do poziomu europejskiego. Być może sytuacja ta jest związana z trudnościami, jakie występują w zakresie tych dyscyplin w skali całego kraju.

Stacja stanowi dużą bazę z dobrym wyposażeniem technicznym. Przez szereg lat istnienia nagromadzono na jej terenie wielomilionowy majątek trwały, którego nigdy nie poddano inwentaryzacji. Fakty niegospodarności, marnotrawstwa i kradzieży były przedmiotem kontroli NIK oraz kontroli wewnętrznej PAN. Zostały również potwierdzone w informacjach stanowiących wynik uczestnictwa w X wyprawie przedstawiciela MSW oraz odbytych rozmów z uczestnikami wypraw.

Praktyki religijne w tej placówce naukowej PAN są zjawiskiem szczególnym i naruszają świecki charakter obowiązujących zwyczajów w instytucjach państwowych, np.:

1. W dniu 5 XII [19]84 r. nastąpiło uroczyste przejście stacji przez IX wyprawę i z tej okazji ksiądz ze stacji brazylijskiej celebrował msze na stacji im. Arctowskiego.

2. W lutym i listopadzie 1985 r. zorganizowano na stacji następne msze, które celebrował ksiądz brazylijski.

Niewątpliwy wpływ na taką sytuację ma m.in. wadliwy system rekrutacji kadr na wyprawę. Kierownik zespołu ds. wypraw Maciej Zawadzki<sup>1</sup> nie konsultuje naboru pracowników z Biurem Kadr i Szkolenia PAN. Również KZ PZPR przy PAN nie uczestniczy w opiniowaniu kandydatów, względnie kwalifikowaniu towarzyszy znanych z zaangażowanej postawy społeczno-politycznej. Powyższa postawa nie sprzyja eliminowaniu różnych negatywnych zjawisk, które są przedmiotem komentarzy i plotek w środowisku naukowym PAN.

Uczestnicy wyprawy są w zasadzie rekrutowani przez członków kierownictwa Instytutu Ekologii PAN bądź wyprawy. Względy merytoryczne, np. odpowiednie przygotowanie, nie zawsze stanowią podstawę pozytywną kwalifikacji na wyprawę.

Klasyycznym przykładem może być włączenie do X wyprawy:

– inż. Mariana Dąbrowskiego<sup>2</sup> prowadzącego prywatny warsztat plastyczny, który zawiesił na okres 2 lat działalność zakładu. W czasie pobytu na Antarktydzie wypłacano mu wynagrodzenie na podstawie uzyskiwanych dochodów z tytułu działalności usługowej.

– Jana Bilskiego<sup>3</sup> – noszowego w szpitalu w Zduńskiej Woli, na etat kucharza. Natomiast Lesława Tondera – kucharza z dwudziestoletnim stażem – nie zakwalifikowano (pracownik Centralnego Szpitala MSW).

Wg posiadanych informacji polską stacją badawczą odwiedza rokrocznie 3000 przybyszów z zewnątrz, w tym turyści i naukowcy z różnych krajów, a szczególnie z USA, Kanady, Francji, Brazylii i N[owej] Zelandii.

<sup>1</sup> Maciej Zawadzki (ur. 1946). Absolwent Wydziału Mechanicznego Technologicznego PW (1974); pracownik Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Podstaw Technologii i Konstrukcji Maszyn „Telekoma” (1974–1977); pracownik IE PAN (1977–1988), m.in. kierownik Grupy ds. Organizacji Wypraw Antarktycznych, kierownik Działu Organizacyjno-Technicznego Wypraw Polarnych (od 1983). AIPN, 728/53578; APAN, II-49, 907/2164.

<sup>2</sup> Marian Dąbrowski (ur. 1948), inż. mechanik. Absolwent PW (1973); pracownik Fabryki WYROBÓW Precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego (1973–1976); mechanik w IE PAN (1976–1978); właściciel warsztatu zajmującego się przetwarzaniem tworzyw sztucznych (od 1980). Uczestnik X wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1985–1987). APAN, II-49, 907/306.

<sup>3</sup> Jan Bilski (ur. 1951), kucharz. Kucharz w JW 1551 (1975–1976), szef kuchni w GS „Samopomoc Chłopska” (1976), kierowca w Rejonowej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Zduńskiej Woli, następnie pracownik w ZOZ w Zduńskiej Woli.

Stwarza to szereg problemów, takich jak:

- zabezpieczenie ochrony środowiska w okolicach stacji,
- analizy i oceny utrzymywanych przez polskich specjalistów kontaktów z cudzoziemcami (Chile, Argentyna, Brazylia),
- przeciwdziałanie niepożądanego przepływu informacji o efektach naukowych.

Problemy związane z zaopatrzeniem wypraw na Antarktydę w odpowiednie artykuły żywnościowe we współczesnych warunkach nastęrczają niejednokrotnie wiele trudności: organizacyjnych, transportowych i jakościowych w zespole wypraw Instytutu Ekologii PAN.

W celu scharakteryzowania gospodarki żywnościowej podczas IX i X wyprawy zaprezentowanych zostanie kilka faktów obrazujących skalę problemu. Dotychczasowe zamówienia na artykuły żywnościowe nie w pełni uwzględniają:

- 1) normy wartościowo-ilościowe,
- 2) stan zapasów z poprzedniej wyprawy,
- 3) warunków transportu i składowania (warunki tropikalne, brak odpowiedniej ilości kontenerów),
- 4) dostaw żywności ze Stacji Palmer<sup>4</sup> jako formy zapłaty za pobyt naukowców amerykańskich na stacji im. H[enryka] Arctowskiego.

Ad 1. Pomimo wieloletnich negatywnych zjawisk nadal brak jest odpowiedniego specjalisty żywnościowego w zespole wypraw Instytutu Ekologii PAN.

Ad 2. Zapasy artykułów żywnościowych wypraw są dotychczas w niedostatecznym stopniu analizowane, np.: nadwyżki żywności głównie artykułów mięsnych IX wyprawy pomimo znacznego opóźnienia przyjazdu X wyprawy (około 3 miesiące) wynosiły prawie cały kontener. Według znawców tej problematyki ten kontener wystarczyłby do wyżywienia X wyprawy przez okres jednego roku.

Ad 3. Zastępca dyrektora Instytutu Ekologii PAN i kierownik Zespołu Wypraw Polarowych ww. instytutu, zawierając umowę z Polskim Ratownictwem Okrętowym na wykorzystanie PRO „Koral” do transportu żywności i ludzi, nie znali wielkości masy towarowej do przetransportowania w kontenerach chłodniczych. Pomimo wyraźnych propozycji ze strony przewoźnika nie wyrażono zgody na zainstalowanie 3 kontenerów (zainstalowano 2). W tej sytuacji artykuły żywnościowe wymagające transportu w odpowiednio niskich temperaturach, szczególnie w tropiku (mleko, warzywa, ziemniaki), zostały zmagazynowane pod pokładem, gdzie temperatura dochodziła do 50°C. Pomimo kilkukrotnego przebierania i usuwania zepsutych 80 proc. warzyw uległo zepsuciu.

Ad 4. Złożonym problemem jest dostawa żywności jako swoista forma zapłaty za wyżywienie na stacji im. H[enryka] Arctowskiego w 1985/[19]86 r. przez 3,5 miesiąca czterech naukowców amerykańskich. Można przyjąć, że 4 osoby przez 105 [dni] przy symbolicznej opłacie 25 dol. USA za dobę winny wpłacić do kasy Instytutu Ekologii PAN 10 500 dol. USA. Amerykanie, przybywając na stację w pierwszych dniach listopada, przywożą z reguły niewielką ilość świeżych owoców i warzyw oraz konserwy

<sup>4</sup> Amerykańska stacja badawcza założona w 1965 r. na wyspie Anvers w Archipelagu Palmera, u zachodnich wybrzeży Półwyspu Antarktycznego. Zob. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 6, red. nac. B. Kaczorowski, Warszawa 2004, s. 288.

mięsne, natomiast lepsze gatunki i rodzaje żywności zabierają do pomieszczeń. Korzystając w tym czasie z pełnych posiłków wydawanych uczestnikom wyprawy na stacji.

Instytut Ekologii PAN przygotowuje XI wyprawę na stację im. H[enryka] Arctowskiego na Antarktydę. Wyjazd z kraju ma nastąpić w pierwszych dniach listopada 1986 r. Do dnia dzisiejszego brak jest ostatecznego składu osobowego uczestników wyprawy. Natomiast wzorem lat ubiegłych nie zapomniano o działaczach b. NSZZ „Solidarność”. Na kierowników XI wyprawy propozycję otrzymali:

– Michał Gruszczyński<sup>5</sup> z Zakładu Paleobiologii PAN, organizator b. NSZZ „Solidarność” w miejscu pracy. W 1984 r. aresztowany za wrogą działalność. Następnie zwolniony na mocy amnestii.

– Rajmund<sup>a</sup> Wiśniewski<sup>6</sup> z Inst[ytutu] Ekologii PAN – działacz b. NSZZ „Solidarność” na terenie pracy. Podejrzany o działalność w tzw. podziemnych strukturach.

Według ramowego programu wynika, że na wyprawę wyjedzie dwudziestoosobowa grupa, w skład której wchodzi trzy osoby, które dokonają spisu majątku trwałego.

Program naukowy przewiduje realizację prac badawczych w zakresie ekologii, technologii przetwórstwa, geofizyki i meteorologii. Przewidziany jest udział naukowców zagranicznych z Hiszpanii, Belgii i ZSRR.

Program techniczny obejmuje zatankowanie paliw, konserwację agregatów prądotwórczych, prace budowlano-remontowe oraz utrzymanie nieprzerwanej pracy stacji.

Z uwagi na powyższe wydaje się konieczne dokonanie całościowego przeglądu i wydanie obiektywnej oceny funkcjonowania tej placówki naukowej PAN.

---

<sup>a</sup> *W tekście:* Roman.

<sup>5</sup> Michał Gruszczyński (1952–2011), geolog, paleobiolog, prof. dr hab. Absolwent Wydziału Geologii UW (1977); pracownik Instytutu Paleobiologii PAN; członek/przewodniczący NSZZ „Solidarność” w tym instytucie (1980–1981), po wprowadzeniu stanu wojennego współtwórca konspiracyjnej grupy „Vis”, aresztowany (21 VI 1983), osadzony w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów, zwolniony na mocy amnestii z 21 VII 1983 r. (28 VII 1983), dwukrotnie zatrzymywany (1984, 1985); wykładowca Akademii Świętokrzyskiej/UJK w Kielcach, m.in. dyrektor Instytutu Geografii (do 2009), kierownik Pracowni Geologii Instytutu Geografii, wykładowca Instytutu Biologii (do 2011). AIPN, 482/35; AIPN, 728/31836; AIPN, 1386/516230.

<sup>6</sup> Rajmund Wiśniewski (ur. 1940), biolog, dr. Absolwent Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UW (1964); asystent w Katedrze Hydrobiologii UW (1964–1965); st. asystent w Katedrze Biologii i Parazytologii Akademii Medycznej w Warszawie (1965–1970); doktorant/st. asystent/adiunkt IE PAN (1970–1989); dyrektor Departamentu ds. Nauki i Edukacji Ekologicznej/Nauki i Programowania Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (1989–1991), jednocześnie adiunkt w Zakładzie Hydrobiologii IE PAN (na pół etatu); doradca ministra ochrony środowiska ds. badań (1992, na pół etatu); główny specjalista Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska (1992–1995, na pół etatu); zastępca dyrektora ds. ogólnych IE PAN (od 1996); członek Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego (od 1963). Kierownik XI wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1986–1987). AIPN, 1386/30940; APAN, II-49, 907/2063; APAN, II-49, 907/2064.

<sup>b</sup>Insp[ektor] Wydz[iału] III Dep[artamentu] III MSW  
por. Tadeusz Górny<sup>b7</sup>

*Źródło: AIPN, 0236/418, t. 3, k. 73–78, mps.*

---

<sup>b-b</sup> *Wpisano odręcznie. Opatrzono podpisem.*

<sup>7</sup> Tadeusz Górny (ur. 1948), funkcjonariusz SB; absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej w Legionowie (1982); inspektor Wydziału IX (od 1982), następnie Wydziału III Departamentu III MSW; st. inspektor Wydziału III Departamentu III MSW (od 1989); funkcjonariusz DOKPP MSW. Delegowany do Instytutu Ekologii PAN (1986–1987), uczestnik XI wyprawy na stację im. H. Arctowskiego (1986). AIPN, 1756/703.

Nr 5

1986 wrzesień 8, Warszawa – Notatka służbowa por. Tadeusza Górnego ze spotkania z KS ps. „Polarnik”

W[arsza]wa, 8 IX [19]86 r.

**Tajne**

Egz. poj[edynczy]

Informacja

W dniu 6 IX [19]86 r. na spotkaniu z KS „Polarnik” uzyskałem informację, że na kierownika XI wyprawy antarktycznej do stacji H[enryka] Arctowskiego został zaproponowany mgr Michał Gruszczyński, ur. 28 IX 1952 r., zam. W[arszawa], ul. [...], starszy asystent w Zakładzie Paleobiologii PAN.

Z posiadanych materiałów wynika, że wymieniony był organizatorem NSZZ „Solidarność” na terenie Zakładu Paleobiologii PAN i należał do ekstremalnego skrzydła tego związku. W okresie stanu wojennego uczestniczył m.in. w ulicznych zamieszkach i kolportował ulotki.

W czerwcu 1983 r. M[ichał] Gruszczyński został aresztowany ze względu na podejrzenie o udział w nielegalnym związku i osadzony w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów.

Sprawa, w związku z którą został aresztowany, została umorzona na mocy amnestii w lipcu 1983 r.

Po powrocie do pracy nadal demonstruje nieprzejednaną postawę i zachodzą podejrzenia, że nie zaprzestał nielegalnej działalności. W 1984 r. sekretarz KZ PZPR w PAN Jacek Wójtowicz pisemnie wyraził sprzeciw przeciw realizacji wniosków wyjazdowych M[ichała] Gruszczyńskiego do Francji i W[ielkiej] Brytanii.

Uwagi

Powiadomić kierownictwo Instytutu Ekologii PAN z jednoczesną sugestią o wyeliminowanie M[ichała] Gruszczyńskiego z grona uczestników wyprawy lub niedopuszczenie do powołania ww. na kierownika wyprawy.

Insp[ektor] Wydz[iału] III Dep[artamentu] III MSW  
por. T[adeusz] Górny

Źródło: AIPN, 0236/418, t. 4, k. 88–89, rkps.

## Nr 6

1988 kwiecień 16, Warszawa – Sprawozdanie starszego inspektora Wydziału III Departamentu III MSW ppłk. Lecha Słomy z przebiegu XII wyprawy na Polską Stację Polarną im. Henryka Arctowskiego w latach 1987–1988

Warszawa, 1988 IV <sup>a16a</sup>

Tajne

### Sprawozdanie

z pobytu na stacji im. H[enryka] Arctowskiego na Antarktydzie  
w okresie od 3 XII 1987 r. do 3 III 1988 r.

Kolejną XII wyprawę antarktyczną zorganizował Zakład Badań Polarnych Instytutu Ekologii PAN. Zastępca sekretarza naukowego PAN prof. S[aturnin] Zawadzki<sup>1</sup> w skład kierownictwa wyprawy powołał:

- dr. Piotra Preslera<sup>2</sup> – kierownik wyprawy,
- płk. mgr. inż. Kazimierza Potrzebowski – zastępca ds. technicznych,
- mgr. Lecha Słomę – zastępca ds. ogólnych.

Głównym celem naukowym XII wyprawy do stacji im. H[enryka] Arctowskiego jest przeprowadzenie badań naukowych określonych tematami ujętymi w planie koordynacyjnym na lata 1986–1990, a dot. ekosystemów Antarktyki i Arktyki w wybranych rejonach badań, oraz zbadanie struktury litosfery i perspektyw surowcowych badanych rejonów polarnych.

Natomiast planowane prace techniczne wyprawy dotyczyły przede wszystkim działań zapewniających ciągłość pracy obiektu oraz zapewnienia bezpieczeństwa pracy grupom naukowym przebywającym na stacji i w terenie.

<sup>a-a</sup> *Wpisano odręcznie.*

<sup>1</sup> Saturnin Zawadzki (1923–2003), gleboznawca, prof. dr hab. Absolwent UMCS (1950); pracownik naukowy Zakładu Gleboznawstwa Wydziału Rolniczego UMCS (od 1948); adiunkt w Katedrze Gleboznawstwa Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS (1955–1958); pracownik naukowy Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych (od 1954, początkowo na pół etatu, od 1958 na cały), kierownik Oddziału IMUZ w Lublinie; adiunkt Katedry Gleboznawstwa WSR w Lublinie (1958–1961); przewodniczący Oddziału Lubelskiego Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego (1967–1970, 1971–1974); zastępca sekretarza naukowego Wydziału V Nauk Rolniczych i Leśnych PAN (1980–1983); dyrektor IMUZ w Falentach (od 1983); zastępca sekretarza (1984–1989) i sekretarz naukowy PAN (1990–1998). AIPN, 1386/533263; AIPN, 797/138244.

<sup>2</sup> Piotr Presler (ur. 1950), biolog, dr. Absolwent Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UŁ (1973); pomoc laboratoryjno-techniczna Instytutu Biologii Środowiskowej UŁ (1972–1973), pracownik naukowo-dydaktyczny UŁ (od 1974), st. wykładowca Katedry Zoologii Bezkręgowców i Hydrobiologii UŁ (od 2003); członek Polskiego Towarzystwa Zoologicznego (od 1972, w latach 1974–1980 sekretarz Oddziału Łódzkiego), Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego, Klubu Polarnego Polskiego Towarzystwa Geograficznego (od 1979); sekretarz Komisji Wypraw Antarktycznych przy Komitecie Badań Polarnych PAN; członek Komitetu Badań Polarnych PAN. Uczestnik I (1976–1977), IV (1979) i XII (1987–1988, kierownik) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego, uczestnik wyprawy na stację PAN na Spitsbergenie (1985). APAN, II-49, 907/1571.

Konieczność przewiezienia na stację znacznych ilości ciężkiego sprzętu (PTS, ciągniki gaśnicowe, traktor, samochody osobowo-terenowe oraz znaczne ilości sprzętu naukowego) zmusiła organizatorów wyprawy do wyczarterowania dużego statku m/s „Antoni Garnuszewski”<sup>3</sup> – aczkolwiek w znacznym stopniu podniosło to koszty wyprawy (dzienna stawka czarteru statku wynosiła ok. 1,5 mln zł).

Orientacyjny koszt XII wyprawy wyniesie ok. 410 mln zł oraz 45 889 dol. USA.

Pracę operacyjną w ramach XII wyprawy prowadzono w dwóch obszarach:

1. W okresie poprzedzającym wypłynięcie wyprawy, tj. w fazie prac organizacyjnych. W tym okresie główny wysiłek położono na właściwy dobór uczestników (pod względem merytorycznym, politycznym, moralnym, społecznym) oraz zasadność dokonywanych wydatków związanych z wyekwipowaniem wyprawy.

2. Podczas trwania wyprawy.

Ad 1. W okresie poprzedzającym wypłynięcie wyprawy, tj. od kwietnia do listopada 1987 r., dokonano wszechstronnych sprawdzeń wszystkich kandydatów proponowanych przez Zakład Badań Polarnych Instytutu Ekologii PAN. W wyniku sprawdzenia wyeliminowano (w oparciu o informacje osobowych źródeł) dwóch proponowanych kandydatów, tj. inż. K[rzysztofa] Adamskiego – właściciela prywatnego zakładu rzemieślniczego, a rekomendowanego przez dyrektora Instytutu Geofizyki PAN, oraz R[omana] Ambroża – który dublowałby będącego już w składzie ekipy technicznej pracownika o specjalności energetyka. Spowodowano ograniczenie ilościowe osób tzw. grupy spisowej majątku trwałego stacji z trzech do jednej osoby. Wyjazd trzech osób uznano za niecelowy, znacznie podnoszący m.in. koszty dewizowe wyprawy.

Po przeanalizowaniu preliminarza kosztów spowodowano cofnięcie zamówienia na zakup ok. 170 m<sup>3</sup> drewna I gatunku wartości co najmniej 1,5 mln zł. Jednocześnie ustalono, że X wyprawa w 1986 r. rzekomo zabrała na stację H[enryka] Arctowskiego ok. 200 m<sup>3</sup> drewna. W wyniku przeprowadzonej kontroli na stacji nie stwierdzono, aby drewno w takiej ilości zostało przewiezione na Antarktydę (przeprowadzony spis z natury potwierdził, że na stacji znajduje się ok. 10 m<sup>3</sup> drewna).

Doprowadzono do zaniechania transakcji zakupu łodzi wartości ok. 0,5 mln zł, absolutnie nieprzydatnej w warunkach hydrometeorologicznych Antarktydy.

W wyniku podjętych działań administracyjno-operacyjnych spowodowano zwolnienie z Instytutu [Ekologii] PAN dr. Macieja Zawadzkiego, odpowiedzialnego za dobór kadr i organizację wypraw polarnych. Był on odpowiedzialny od lat za podejmowanie szeregu niewłaściwych decyzji personalnych oraz niejednokrotnie zbędnych zamówień i zakupów wyposażenia technicznego wypraw.

Efektom pracy operacyjnej prowadzonej w okresie poprzedzającym wyjazd jest oszczędzenie ok. 3000 dol. USA i co najmniej 2 mln zł – z tytułu zmniejszenia składu osobowego wyprawy (bez ujemnych skutków dla całości wyprawy). Ponadto z tytułu oszczędności materiałowych, a dot. planowanego zakupu drewna i łodzi – około 2 mln zł plus trudne do wyceny opłaty frachtowe.

Ad 2. W okresie od 3 XII 1987 r. do 3 IV 1988 r. prowadzono aktywną pracę operacyjną w ramach XII wyprawy. Ten czasookres należy podzielić na 2 zasadnicze etapy:

---

<sup>3</sup> Statek ten w latach 1977–1988 był główną jednostką zaopatrzeniową i transportową stacji im. H. Arctowskiego. Zob. [http://ocean.am.gdynia.pl/garnuch/garn\\_00.html](http://ocean.am.gdynia.pl/garnuch/garn_00.html) (dostęp 16 I 2014 r.).



2.1. Podczas rejsu na stację im. H[enryka] Arctowskiego i powrotu do kraju.

2.2. W okresie miesięcznego pobytu na wyspie King George.

Ad 2.1. Po zaokrętowaniu się grupy zimującej i tzw. letniej (38 osób) oraz przyjęciu sprzętu technicznego wyprawy statek [Polskich] L[inii] O[ceanicznych] „Antoni Garnuszewski” w dniu 3 XII [19]87 r. wypłynął z Gdyni. Rejs trwał 31 dni i w dniu 4 I [19]88 r. XII wyprawa dotarła do stacji im. H[enryka] Arctowskiego na wyspie King George. Płynąc na stację, „A[ntoni] Garnuszewski” zawinął do portu Vigo w Hiszpanii (9–10 XII 1987 r.), zabierając na pokład sprzęt oraz żywność grupy hiszpańskiej, udając się zgodnie z porozumieniem z PAN polskim statkiem na Antarktydę. Natomiast po przybyciu do portu Montevideo w Urugwaju zaokrętowała się na „A[ntonim] Garnuszewskim” dwunastoosobowa grupa hiszpańskich polarników z prof. A[ntonio] Ballesterem na czele. W składzie tej grupy obok polskiego naukowca, prof. S[tanisława] Rakusy-Suszczewskiego, pełniącego funkcję doradcy grupy hiszpańskiej ds. budowy stacji im. Juana Carlosa I<sup>4</sup>, oraz Józefiny Castelli<sup>5</sup> (osoba towarzysząca prof. B[allesterowi] – członek parlamentu hiszpańskiego) i dwóch Finów – pozostałe reprezentowały służby specjalne Hiszpanii z płk. Lordem [Ribesem] Jaime na czele. On też był nieoficjalnym szefem ekspedycji hiszpańskiej, a wydawane przez niego polecenia i podejrzane decyzje (np. dot. ekipy, realizacji zawartej umowy z PAN<sup>6</sup>, budowy stacji) były bezwzględnie respektowane przez pozostałych uczestników grupy, w tym i przez prof. A[ntonia] Ballestera. Grupa hiszpańska przez cały okres pobytu na statku była kontrolowana przez osobowe źródła informacji.

Przy wydatnej pomocy i bardzo dobrej organizacji pracy grupy technicznej XII wyprawy oraz części załogi „A[ntoni] Garnuszewski” wykonane zostały prace przeładunkowo-transportowe przy zakładaniu Hiszpańskiej Stacji Antarktycznej „Juan Carlos I” w rekordowym czasie, zaledwie trzy i pół doby (przy planowanych co najmniej 10 dobach). Prace te zostały bardzo wysoko ocenione przez kierownictwo hiszpańskiej ekspedycji antarktycznej C[onsejo] S[uperior de] I[nvestigaciones] C[ientíficas] i prof. A[ntonio] Ballestera. Z tego tytułu w ramach zawartej umowy Polska Akademia Nauk uzyska sumę ok. 120 000 dol. USA.

<sup>4</sup> Doradztwo grupie hiszpańskiej pozwoliło uzyskać fundusze na działalność stacji im. H. Arctowskiego. Tak po latach wspominał to prof. S. Rakusa-Suszczewski: „W kolejnych latach znowu jednak powstały kłopoty finansowe z utrzymaniem stacji. Ponownie dopisało mi szczęście. Splot wielu przypadków, które doprowadziły, że w latach 1986–1988 z ramienia Polskiej Akademii Nauk byłem doradcą przy budowie antarktycznej stacji Hiszpanii Juan Carlos I. Zaproponowałem Hiszpanom miejsce na wyspie Livingston, które akceptowali, a my pomogliśmy zbudować im stację. PAN uzyskała środki finansowe na funkcjonowanie Arctowskiego, a z części tych pieniędzy zakupiłem dom dla Zakładu Badań Antarktyki PAN, stanowiący od roku 1993 naukowo-organizacyjne zaplecze stacji Arctowskiego i miejsce cennych zbiorów i dokumentacji 35-letniej historii polskiej obecności w Admiralty Bay”. S. Rakusa-Suszczewski, *Admiralty Bay i Stacja Arctowskiego PAN – odkrycia, eksploatacja i badania*, „Nauka” 2011, nr 1, s. 163. Zob. też. *idem*, *Dzienniki z polarnych...*, s. 142–144.

<sup>5</sup> Josefina Castelli (ur. 1935), hiszpański oceanograf, dr. Pracownik Institute of Marine Sciences of Barcelona (od 1960, dyrektor 1994–1995).

<sup>6</sup> Umowę o wspólnych polsko-hiszpańskich przedsięwzięciach podpisano w październiku 1987 r. w Warszawie. Stronę polską reprezentował prof. R. Klekowski. Zob. *idem*, *Początki hiszpańsko-polskiej współpracy antarktycznej na wyspie Livingston (Szetlandy Południowe) 1986/1987*, „Nauka Polska” 1988, nr 1–2, s. 114.

Jednakże na uwagę zasługuje incydent, jaki zaistniał między kierownictwem grupy polskiej a hiszpańskiej. Po zakończeniu prac przeładunkowych gospodarze zaimprovizowali nieoficjalne otworzenie stacji hiszpańskiej, chcąc tym samym wyrazić podziękowanie za wkład pracy ekipy polskiej. Nie wyrazili jednakże zgody na wywieszenie na maszcie – obok swojej flagi – polskich barw narodowych, tłumacząc się ich brakiem. Dopiero zdecydowana postawa grupy polskiej, przekazana Hiszpanom przez prof. S[tanislawa] Rakusę-Suszczewskiego, zmusiła płk. Lorda Ribesa Jaime do wciągnięcia flagi na maszt (w przypadku odmowy grupa polska miała w ciągu 15 minut opuścić teren stacji hiszpańskiej).

Od pierwszych dni rejsu zaczęły wyraźnie występować różnice zdań i nieporozumienia w składzie kierownictwa XIII wyprawy. Dr Piotr Presler – będący całkowicie pod wpływem doc. Krzysztofa Jażdżewskiego<sup>7</sup>, kierownika zakładu, w którym jest on zatrudniony na Uniwersytecie Łódzkim – zdecydowanie odrzucił jakiegokolwiek formy współpracy z pozostałymi członkami kierownictwa wyprawy. W krótkim też czasie doprowadził do wystąpienia szeregu konfliktów z wieloma uczestnikami wyprawy. Atmosfera stała się wyjątkowo napięta, gdy podczas kolejnej odprawy służbowej usiłował wymusić spełnienie nienależnych żądań dostarczenia ze statku żywności na stację H[enryka] Arctowskiego. Kapitan m/s „A[ntoniego] Garnuszewskiego” – A[ndrzej] Drapella, przerywając odprawę, odmówił wręcz dalszej z nią współpracy. W końcowej fazie rejsu przeważająca część ekipy zimującej zdecydowana była zrezygnować z dalszego uczestnictwa w wyprawie kierowanej przez dr. P[iotra] Preslera. O powyższym poinformowałem dyr. Instytutu Ekologii PAN dr. P[rzemysława] Trojana<sup>8</sup> i kierownika Zakładu Badań Polarnych prof. S[tanislawa] Rakusę-Suszczewskiego.

Ad 2.2. Na wyspie King George, w pobliżu polskiej stacji antarktycznej, prowadzi działalność szereg stacji badawczych, jak: brazylijska, argentyńska, chilijska, radziecka na wyspie Bellingshausen<sup>9</sup>, chińska, urugwajska, południowokoreańska. Wymienione stacje (oprócz radzieckiej) stanowią bazy wojskowo-badawcze obsadzone personelem wojskowym. Pomimo tego, że są to obiekty dobrze zagospodarowane z możliwością

<sup>7</sup> Krzysztof Henryk Jażdżewski (ur. 1938), biolog, biochemik, prof. dr hab. Absolwent Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UŁ (1960); pracownik Instytutu Zoologii PAN (1960–1962); pracownik naukowy UŁ (od 1962); założyciel i kierownik Zakładu Biologii Polarnej i Oceanobiologii UŁ (od 1983); prorektor ds. nauki UŁ (1990–1996); członek Polskiego Towarzystwa Zoologicznego (od 1958), Klubu Polarnego Polskiego Towarzystwa Geograficznego (od 1978), Komitetu Badań Polarnych PAN (od 1977), Zakładu Biologii Antarktyki PAN (od 1992); zastępca delegata RP do Scientific Committee on Antarctic Research; redaktor naczelny kwartalnika „Polar Polish Research”. Uczestnik XII (1988) i XVII (1994) wyprawy na stację im. H. Arctowskiego.

<sup>8</sup> Przemysław Trojan (ur. 1929), biolog, prof. dr hab. Harcerz Szarych Szeregów (1943–1944), uczestnik powstania warszawskiego; absolwent Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UW (1954); pracownik Instytutu Zoologii PAN (1954–1958); adiunkt w Instytucie Ekologii PAN; kierownik Zakładu Agroekologii PAN w Turwi (1963–1968); zastępca dyrektora ds. naukowych Instytutu Zoologii PAN (1972–1981); profesor Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach (1973–1976); zastępca sekretarza Wydziału Nauk Biologicznych PAN (1976–1982); dyrektor Instytutu Ekologii PAN (1982–1988); pracownik Instytutu Zoologii PAN (1991–1999, kierownik Zakładu Faunistyki).

<sup>9</sup> Chodzi o radziecką stację antarktyczną zlokalizowaną na wyspie Króla Jerzego. Założona w 1968 r. i nazwana na cześć badacza Fadijeja Bellingshausena, żeglarza w służbie carskiej, który w 1820 r. prawdopodobnie jako pierwszy człowiek zobaczył wybrzeże kontynentu antarktycznego. Zob. <http://www.arc-towski.pl/index.php?p=106> (dostęp 25 III 2014 r.).

stosunkowo łatwego kontaktu z krajami macierzystymi (Chile, Brazylia, Argentyna, Urugwaj) – badania naukowe prowadzone są praktycznie w okresie lata antarktycznego (listopad–marzec). Jedynym wyjątkiem w tym rejonie jest polska stacja H[enryka] Arctowskiego, gdzie obsada grupy naukowej przebywa w okresie zimy, mimo braku praktycznej możliwości wykonywania badań na zewnątrz stacji. Słusznym wydaje się więc uwaga o konieczności skrócenia okresu pobytu na stacji tej grupy, wykorzystując w tym celu możliwości transportowe tow. radzieckich z Bellingshausena. Proponowane rozwiązanie w znacznym stopniu ograniczyłoby wydatki związane z wyprawą – w tym i dewizowe.

W okresie miesięcznego pobytu na stacji H[enryka] Arctowskiego odnotowano znaczny ruch turystyczny. Co najmniej trzy razy w tygodniu w rejon stacji polskiej przyplływają statki amerykańskie, południowoamerykańskie – z kilkusetosobowymi grupami turystycznymi, które następnie zapraszane są do zwiedzania obiektów stacji. Kierownik wyprawy, wykorzystując panujące od lat zwyczaje, hojnie serwuje poczęstunek herbatą, kawą, alkoholem. Powtarzające się zbyt często podobne sytuacje powodują występowanie ostrych konfliktów między kierownictwem wyprawy a pozostałymi uczestnikami – bowiem odbywa się to kosztem tych ostatnich. Kategoriecznie polecono dr. P[iotrowi] Preslerowi zaniechanie stosowania powyższych praktyk, ograniczając je wyłącznie do ewentualnego poczęstunku herbatą.

Będąc członkiem ekipy XI wyprawy, przez okres 15 miesięcy przebywał na stacji Igor **Mielnikov**<sup>10</sup> – pracownik naukowy Instytutu Antarktycznego w Moskwie. Z uzyskanych informacji wynika, że wymieniony, nie respektując wewnętrznych zarządzeń kierownika XI wyprawy dr. R[ajmunda] Wiśniewskiego, opuszczał na dłuższe okresy teren polskiej stacji, przebywając na stacjach brazylijskiej lub argentyńskiej. Zbyt często nadużywał spożycia większej ilości alkoholu (lub wręcz się domagał), wywołując przy tym drażniące dyskusje dot. stosunków polsko-radzieckich.

Podczas pobytu na stacji im. H[enryka] Arctowskiego brałem udział w pracach grupy inwentaryzacyjnej mającej na celu dokonanie spisu majątku trwałego. Wstępna ocena spisu wykazała braki sprzętu wyposażeniowego stacji zakupionego w kraju. M.in. stwierdzono brak odbiorników telewizyjnych i radiowych, drewna, pralek, lodówek, wyposażenia pracowni fotograficznej itp. Ponadto ujawniono znaczny nadmiar części zamiennych do samochodów, pralek, silników do łodzi itp. oraz niewłaściwe ich magazynowanie. Dalsze działania i ustalenia w tym przedmiocie podjęte zostaną po porównaniu kartotek i dokumentów zakupu będących w posiadaniu Działu Organizacji Technicznej Wypraw Polarnych Instytutu Ekologii PAN z dokumentami spisowymi.

### **Gospodarka żywnościowa na stacji**

Problemy związane z zaopatrzeniem wypraw w odpowiednie artykuły żywnościowe – uwzględniając warunki transportowe – nastroczają wielu trudności organizacyjnych, jakościowych, ilościowych i są niejednokrotnie zakupami chybionymi (np. owoce, jarzyny zakupione w kraju w przeważającej części ulegają przed przyjazdem na stację zepsuciu). Również szczególnie niepokojącym zjawiskiem są corocznie powtarzające się

<sup>10</sup> Igor Mielnikov, oceanobiolog, dr. Pracownik Instytutu Oceanologii RAN; kierownik pierwszej i dryfującej na lodzie Stacji Rosyjsko-Amerykańskiej na Morzu Weddella.

nadmierne, niczym nieuzasadnione zakupy artykułów żywnościowych (Baltona) – tych niejednokrotnie deficytowych w kraju. Powracając do kraju, XI wyprawa komisyjnie zniszczyła na stacji około 8 ton żywności nienadającej się do spożycia z racji przeterminowania. Dotyczyło to m.in. 1 tony frytek, ok. 300 kg kielbasy suchej, ok. 1 tony mięsa wieprzowego, ok. 500 kg mięsa wołowego, polędwicy 120 kg, szynki wieprzowej ok. 200 kg, baleronu ok. 100 kg, 2,5 tony mąki itp.

Opuszczając stację XI wyprawa przekazała na rzecz XII wyprawy żywność na sumę 1 mln 595 tys. zł – co również świadczy o nieuzasadnionych i nadmiernych zapasach prowadzących do marnotrawstwa. Sądzić można, że dzieje się to tak dlatego, że faktyczną osobą, która decyduje o ilości i jakości zamawianego prowiantu w Baltonie, jest kucharz i lekarz danej wyprawy (łącznie koszt żywności XII wyprawy wyniósł ok. 20 mln zł). Pomimo występujących od lat tego typu zjawisk w zespole organizacyjnym wypraw polarnych Instytutu Ekologii PAN nadal brak jest odpowiedzialnego specjalisty do spraw racjonalnego żywienia ludzi w warunkach antarktycznych.

#### **Uwagi:**

1. Organizacja wypraw antarktycznych wzbudza w dalszym ciągu wiele uwag i komentarzy. Nieprawidłowości towarzyszące wyprawom powodują, że praktycznie – przy dotychczasowej organizacji – nie istnieje możliwość kontroli wywożonego sprzętu technicznego i kontroli szeregu zakupów dokonywanych na rzecz wyposażenia stacji. Nad milionowymi wydatkami na wyposażenie wypraw nie jest w stanie zapanować również kierownictwo Instytutu Ekologii PAN. W zasadzie każde indywidualne zapotrzebowanie jest realizowane bez uwzględnienia zasadności i jego przydatności.

2. W dalszym ciągu nie są respektowane zalecenia pokontrolne kontroli wewnętrznej PAN i NIK dot. wypraw polarnych – jak też uwagi zawarte w sprawozdaniach oficerów naszej służby biorących udział w poprzednich wyprawach.

3. Dotychczasowe miliardowe nakłady na wybudowanie, eksploatację oraz milionowe bieżące wydatki na każdą kolejną wyprawę (np. koszty XII wyprawy ok. 410 mln) wymagają podjęcia działań zmierzających do racjonalnego gospodarowania środkami społecznymi przeznaczonymi na utrzymanie stacji.

4. Generalnie nie stwierdzono akcentów wrog[ich] politycznie o wydźwięku antypaństwowym. Niemniej indywidualnie w pomieszczeniach oficjalnych (świetlica) próbuje się eksponować portret papieża Jana Pawła II i inne symbole kultu religijnego.

5. Nadal stacja H[enryka] Arctowskiego, jej wyposażenie, plany i program badań, ich wyniki – są obiektem zainteresowania naukowców i kierowników stacji państw zachodnich, a głównie Argentyny, Chile, USA.

6. Penetracja stacji polskiej odbywa się nie tylko poprzez współpracę naukową, ale również w trakcie licznych wizyt turystów, głównie amerykańskich, przybywających specjalnymi rejsami turystycznymi na Antarktydę.

#### **Wnioski:**

1. Wydaje się celowym powołanie Centrum Badań Polarnych obejmującego stację na Antarktydzie i Spitsbergenie w celu scentralizowania ośrodków podejmujących decyzję dot. organizacji i przebiegu wypraw polarnych w skali kraju.

2. Koniecznym jest włączanie oficera naszej służby w początkową fazę przygotowań do kolejnych wypraw – co daje możliwość wczesnego reagowania i eliminowania nieprawidłowości występujących przy organizacji wypraw.

3. Udział naszego oficera w wyprawie jest szczególnie wskazany w okresie wymiany ekip (listopad, marzec), przeprowadzania inwentaryzacji, dowożenia nowego wyposażenia oraz żywności na stację.

4. Udział przedstawiciela naszego resortu w organizowanych wyprawach w charakterze zastępcy kierownika ds. ogólnych jest uzasadniony, ponieważ wpływa korzystnie na atmosferę społeczno-polityczną, zapobiega aktom marnotrawstwa, kradzieży i nadużyciom.

St[arszy] inspektor Wydz[iału] III Dep[artamentu] III MSW  
Zastępca kierownika XII wyprawy ds. ogólnych  
<sup>b</sup>ppłk L[ech] Słoma<sup>c</sup>

*Źródło: AIPN, 0236/418, t. 4, k. 4–13, mps.*

<sup>b</sup> Poniżej dwie adnotacje. Pierwsza opatrzona datą 18 IV 1988 [r.], nieczytelny podpisem i pieczętką: Naczelnik Wydziału III Departamentu III MSW płk mgr Zbigniew Kluczyński, o treści: Uwagi naczelnika na odwrocie: Tow. dyrektorze. 1. Z przedstawionego sprawozdania przez ppłk. L[echa] Słomę wynika, że nasze zainteresowanie przygotowaniem do wyprawy oraz obecność oficera MSW na stacji polarnej było zasadne i celowe. 2. Praca operacyjna, szczególnie w okresie przygotowawczym wyprawy, potwierdziła wcześniej posiadane informacje o niegospodarności przy organizowaniu tego typu wypraw oraz uwidoczniła niewłaściwy dobór kandydatów na wyprawę. 3. Fakt, iż w kierownictwie wyprawy był przedstawiciel MSW, wpływał dyscyplinująco na uczestników przebywających na Antarktydzie, co uwidoczniło się ograniczeniem kontaktów z przedstawicielami innych zachodnich stacji penetrowanych przez służby specjalne. Po przereadaniu sprawozdania ppłk. L[echa] Słomy proponuję sporządzić informację dot. ujawnionych wszystkich nieprawidłowości przed wyjazdem wyprawy oraz w toku jej trwania i przesłać ją do sekretarza naukowego PAN prof. Z[dzisława] Kaczmarka oraz kierownika Wydziału Nauki, Oświaty i Postępu Technicznego [KC PZPR] tow. B[ogusława] Kędzi. Druga adnotacja opatrzona datą 26 V [19]88 [r.] i nieczytelny podpisem, o treści: Zgoda. Tow. ppłk Kluczyński, proszę dopilnować wykonanie tego [wyraz nieczytelny] wniosku.

<sup>c</sup> Powyżej nieczytelny podpis.



Stacja im. H. Arctowskiego zimą 1979 r., widok z latarni morskiej na stację (fot. Marek Zdanowski, ze zbiorów Zakładu Biologii Antarktyki PAN). 1. Laboratorium mokre z akwariami, 2. Laboratorium hydrobiologiczne, 3. Meteo, 4. Budynek stacyjny (front – pokoje mieszkalne, z tyłu jadalnia, kuchnia, kontenery chłodnicze), 5. Szklarnia, 6. Hale magazynowe, 7. Elektrownia z agregatami prądowórczymi, 8. Laboratorium letnie i budynki mieszkalne, 9. Ujęcie wody pitnej, 10. Laboratorium geofizyczne, 11. Stacje pomiarów sejsmicznych i magnetycznych